Nr. 87. Wtorek, 17 Kwietnia 1883. Rok 73.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Dyrekcya skarbowa zamianowała podoficera 89 pułku piechoty Józefa Wełdycza, podoficera 80 pułku piechoty Emila Rozdoła, dalej byłych referentów szacunkowych: Władysława Stokłosińskiego, Jana Zaklikę, Kazimierza Rozwadowskiego, Józefa Nowotnego, Józefa Puchalskiego, wreszcie praktykantów podatkowych: Stanisława Bartkowskiego, Klemensa Knappa, Kajetana Przyłuskiego, Aleksandra Drozdowskiego, Piotra Juszczyka, Maryana Manasterskiego, Wiktora Wohlfelda, Stefana Pukowskiego, Karola Neumanna i Stanisława Gottleba adjunktami podatkowymi w XI klasie rangi.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 kwietnia.

Oczekiwano z niecierpliwością odpowiedzi ministra-prezydenta Tiszy na interpelacyę Helfyego w sprawie przymierza Austryi, Niemiec i Włoch, spodziewano się wiele po otwartości rządu węgierskiego w sprawach tego rodzaju, krótko mówiąc, spodziewano się za wiele, i z tego powodu objawia się dziś pewne rozczarowanie. Minister-prezydent Tisza nie powiedział właściwie nic więcej nad to, co już powiedziały dzienniki rozbierając wersyę o tem przymierzu! Tak mówią malkontenci i to właśnie, co ich zdaniem stanowi zarzut, jak najlepiej świadczy o wartości oświadczenia Tiszy. Dzienniki bowiem mogą wszystko wiedzieć i wszystko wyjawić, ale dopóki to jest tylko dziennikarskim produktem, opinia publiczna pozostaje ciągle w niepewności. Kto od początku pojmował wersyę o przymierzu trzech państw w ten sposób, że chodzi tu tylko o zyskanie nowej gwarancyi pokojowej, ale nie o postawienie programu prowokacyjnego w polityce zewnętrznej, ten pewnie niczego więcej nie życzył sobie, jak tylko urzędowego potwierdzenia komentarzy podanych przez poważne organa.

Węgierski minister-prezydent stwierdził uroczyście fakt, że przystąpienie Włoch do przymierza austro-niemieckiego nie ma i nie może mieć innych celów, jak tylko te, które zaznaczył hr. Kalnoky już na poprzedniej sesyi wspólnych delegacyj. Włochy przyłączają się do Austryi i do Niemiec z własnego popędu i w własnym interesie, więc oczywiście przyjmują za podstawę zbliżenia i łączności to, co stanowiło podstawę i cel przymierza austro-niemieckiego. Gdyby Włochy były w tej chwili zagrożone prowokacyą Francyi, miałaby przynajmniej jaką taką podstawę myśl, że chodzi tu może o wspólne wystąpienie przeciw prowokacyi. Od dawna bowiem ustaliło się mniemanie, że Francya sama nie rozpocznie żadnej akcyi na zewnątrz, lecz tylko wspólnie z Rossyą, że zatem hasłu wojennemu, wydanemu nad Renem, zawtórowałoby zaraz takie samo hasło na Wschodzie. Ale Włochy nie są zagrożone przez Francyę, lecz owszem same niejako wyzywają sąsiadkę, skarżąc się na upośledzenie swoje nad morzem Śródziemnem. Szaleństwem zaś byłoby przypuszczenie, że kiedykolwiek jaki niemiecki lub austryacki mąż stanu przyłoży rękę do planu wojennego, którego jedynym celem byłoby wywalczenie dla Włoch silniejszej pozycyi nad morzem Śródziemnem.

Minister-prezydent Tisza zaprzeczył w ogóle, jakoby jakikolwiek prognostyk wojenny przypisywać można przymierzu trzech państw, bo nie widzi nikogo, ktoby dziś w Europie nosił się z zamiarami wojennemi. W ustach węgierskiego ministra-prezydenta oświadczenie takie znaczy więcej, aniżeli w delegacyjnej mowie ministra spraw zagranicznych nie dlatego, żeby pierwszy miał być szczerszym, lub posiadał lepsze informacye, lecz z tego naturalnego powodu, że każdy węgierski polityk tkliwszy jest niż jakikolwiek inny mąż stanu w Europie na wszystko, coby od Wschodu obawę wojenną wzbudzić mogło. Prędzej na przesadę niż ukrywanie niebezpieczeństwa mógłby się zgodzić węgierski minister-prezydent wobec reprezentacyi, która zawsze okazywała największe niedowierzanie wobec Rossyi, i każdy dwuznaczny symptom polityczny podnosiła już do rzędu prowokacyi.

KORESPONDENCYE

Berlin, 15 kwietnia.

☐ Odczytane wczoraj w parlamencie przez ministra skarbu pana Scholza pismo cesarskie pomięszało stronnictwom Izby zupełnie szyki. W chwili, kiedy list ten na pocztę wyprawiam, mogę mówić jedynie o pierwszem wrażeniu, wywołanem przez akt zupełnie niespodziany, za który książę Bismarck ponosi odpowiedzialność państwową, ponieważ pismo cesarza kontrasygnował. Wszyscy uznają bez ogródki wielką zręczność, jaka się uwydatnia w tym najnowszym ruchu taktycznym kanclerza przeciw parlamentaryzmowi.

Trzeba pamiętać o tem, z jaką pilnością żelazny książę zbiera wszystek materyał, aby uzasadniać oskarżenie, że parlament właśnie największą jest zaporą w pracach około dobra i rozwoju kraju, że z ujmą władzy monarszej usiłuje wzmacniać potęgę własną. Wiadomo, z jaką wytrwałością kanclerz dąży do przeprowadzenia dwuletnich peryodów budżetowych. Kiedy parlament pierwsze przedłożenie w tej sprawie odrzucił, przedkładał mu kanclerz w ciągu bieżącej sesyi dwa budżety naraz; kiedy parlament wyraźnie oświadczył, że ze względu na osnowę konstytucyi nie może rozpocząć obrad nad budżetem na rok etatowy 1884/85, poczekał książę kilka tygodni, aby teraz — po rozpoczęciu z początkiem kwietnia roku etatowego — przedłożyć budżet na rok przyszły, co się konstytucyi nie sprzeciwia. Widocznie nie miał parlament żadnej chęci do ponownych obrad budżetowych, skoro ostatnie dopiero co się ukończyły, ciało ustawodawcze ma zresztą jeszcze cały szereg projektów do załatwienia; nie było więc żadnych widoków do uchwalenia budżetu w miesiącach letnich. Zręcznym sposobem nagli teraz książę Bismarck parlament do rozpoczęcia w niedługim czasie obrad budżetowych, a większość nie zechce podnieść opozycyi przeciwko życzeniom cesarza, wyrażonym w piśmie wspomnianem.

Cesarz Wilhelm oświadcza w swoim reskrypcie, że za jeden z pierwszych obowiązków uważa poprawę doli warstw roboczych w myśl tradycyj ojcowskich (uwłaszczenie włościan). Że tylko dodatnie reformy korzystnie wpłynąć mogą w tym kierunku, było przekonaniem monarchy przy wydaniu ustawy antisocyalistycznej, a wyrazem tego przekonania było pismo cesarskie z dnia 17 listopada 1881 r. Pierwszym owocem tej pracy pozytywnej jest uwolnienie dwóch warstw najniższych od podatku klasowego. Owocem dalszym ma być ubezpieczenie robotników skaleczałych i zaprowadzenie kas dla robotników chorych. Z przyjemnością dowiedział się cesarz, że ostatni projekt przez komisyę został przyjęty i prawdopodobnie uzyska potwierdzenie parlamentu; ale nie ma tak pomyślnych widoków jeszcze projekt pierwszy. Na przeszkodzie stoją temu głównie prace parlamentarne; jeżeli zaś budżet nowy dopiero w sesyi zimowej ma być wzięty pod obrady, a następnie dopiero rozpocząć się ma dyskusya nad ubezpieczeniem robotników, to niepodobną będzie rzeczą przedłożyć w przyszłej sesyi projekt o zabezpieczeniu inwalidów pracy. Kiedy już projekt o ubezpieczeniu okaleczałych robotników w miesiącach wiosennych uchwalonym być nie może, niech przeto parlament uchwali teraz już budżet na rok 1884/85, aby zimą spokojnie pracować nad projektami socyali-

---

1)

GRAŻYNA

Drugi tomik poezyi Mickiewicza, wydany w marcu 1823, zawierał *Grażynę* i *Dziady*, utwory będące jakby biegunami poetyckiej twórczości Mickiewicza. W *Grażynie* kamienny, czasem lodowy nawet spokój, jaki się w żadnym innym utworze tego poety nie powtórzył — w *Dziadach*, mianowicie w głównej ich części, czwartej, płomienność uczucia w najwyższej potędze.

Dziwiło to już niejednego, że dwa te utwory pisane były współcześnie; nie umiano sobie zdać sprawy, jakim sposobem *Grażyna*, przytykająca bezpośrednio do *Dziadów*, nie zajęła się, przynajmniej nie rozgrzała się od pożaru uczuć, buchającego z tej pieśni miłości i szaleństwa. Mógłże poeta tak szybko przechodzić z jednego usposobienia w drugie, wręcz mu przeciwne? Byłoż to może jakieś prawo kontrastu, domagające się przeciwwagi dla rozbujałych uczuć?

Że *Grażyna* powstała nie pod wpływem wewnętrznej pobudki, że pomiędzy utworem w czasie tworzenia a usposobieniem poety zachodziła niezgodność, zdają się świadczyć o tem następujące słowa Czeczota w liście do Malewskiego: „Drugi tomik wkrótce będzie się drukować, już jest gotowy. Będzie walny, będzie w nim *Grażyna*, powieść litewska, malująca sposób myślenia Litwinów o Krzyżakach i wystawująca ich z nimi zatargi. Chociaż Adam skarżył się na *musam invitam* i ta mu się robota najmniej przyjemną w robieniu zdała, jednak wcale piękna, a styl z czasów Zygmuntowskich w miłą przeszłość przenosi i dziwnie się podoba.“

Jeżeli tedy zdawało się poecie, że muza była dlań niechętną w czasie gdy pisał *Grażynę*, jeżeli nie doznawał przy jej tworzeniu tego zadowolenia, które towarzyszyło innym jego pracom poetyckim, a pomimo to roboty nie zaniechał, nie odsunął na czas późniejszy, kiedy i muza stałaby się łaskawszą i robota przyjemniejszą, ale i owszem ukończył ją, jak się zdaje, bardzo szybko, to widocznie były jakieś zewnętrzne pobudki, które go do napisania *Grażyny* skłaniały.

Nasuwa się tu ten sam domysł, co przy rozważaniu wiersza do Lelewela. *Grażyna* pisaną była na początku 1822 roku, jeszcze przed wyjściem na świat pierwszego tomiku poezyi. Wiemy, jakie miał wtedy Mickiewicz obawy: oto że romantyczny kierunek jego utworów źle będzie przyjęty przez starszyznę i źle uprzedzi ją dla jego talentu. A uznanie przez starszyznę było dla poety wówczas pożądanem nie tyle przez wzgląd na sławę, ile w widokach podróży za granicę. Chodziło więc poecie o to, aby stworzyć coś takiego, coby nietylko młodszych zachwycało, ale i u starszych wymogło uznanie. Wiersz do Lelewela, jakkolwiek był zapewne z podobną intencyą pisany, okazał się prawdopodobnie niedostatecznym, aby tego dokazać, jako zbyt okolicznościowy; chodziło więc o napisanie czegoś w poważniejszym rodzaju, czegoś takiego przytem, gdzieby się talent poety mógł swobodniej rozwinąć. Była jeszcze w pamięci wszystkich *Jagiellonida* Tomaszewskiego, która wyjednała autorowi tytuł honorowego członka wileńskiego uniwersytetu, a którą Mickiewicz dość ostro skrytykował, o czem także zapewne pamiętano. Tkwiło też może w pamięci Mickiewicza i to wyzwanie, które mu rzucił jakiś obrońca Tomaszewskiego w *Pamiętniku Warszawskim* w r. 1819: „Łatwiej jest krytykować i ganić, niż pisać“. Znane też mu bezwątpienia było i drugie wyzwanie, które rzucił poetom polskim autor *Sztuki rymotwórczej*.

Któż u nas twórczy dowcip dostawszy udziałem,
Na coś większego piórem odważy się śmiałem?
Kto przykładem Chocimskiej Wojny zapalony,
Dla chwały bohaterów w głośne zabrzmi strony?

Czuł nasz poeta, jak łatwo mu było prześcignąć niedołężny a jednak uznany przez starszyznę wileńską utwór Tomaszewskiego i wraz z *Chocimską Wojną* Krasickiego zostawić go za sobą o całe niebo poezyi. Czuli to zapewne i koledzy Mickiewicza i ich zachęta lub namowa odegrać tu mogła także pewną rolę.

Oto jest przędza przypuszczeń, z której wysnuć można domysł, objaśniający, jakim to sposobem stało się, że *Grażyna* urodziła się w jednym czasie z czwartą częścią *Dziadów*.

Przypatrzmy się teraz tematowi, który sobie obrał Mickiewicz do napisania epickiego poematu.

Nowogrodzki książę Litawor, kierowany zawiścią i nieufnością, zawiera przymierze z odwiecznym wrogiem Litwy, Krzyżakami, przeciw własnym ziomkom, przeciw naczelnemu księciu Litwy Witoldowi. Plan uknuty w tajemnicy objawia się dopiero w chwili, gdy Krzyżacy, jako sprzymierzeńcy, zjawiają się już pod bramami zamku Litawora. Żona księcia, Grażyna, nie mogąc na razie odciągnąć męża od bratobójczej walki, odprawia w jego imieniu posłów Krzyżackich, którzy przybyli dla porozumienia się z nim i tą odprawą pobudza obrażonych sprzymierzeńców do natychmiastowego napadu na Nowogródek. Wcześnie uprzedzona o zamiarze Krzyżaków, korzysta ze snu męża, przywdziewa jego zbroję, staje niepoznana na czele jego wojska i uderza na gotujących się do napadu Krzyżaków. Litwini odnoszą zwycięstwo, ale Grażyna ginie. Litawor, skruszony jej bohaterskim czynem i śmiercią, rzuca się na jej stos pogrzebowy i ginie w płomieniach.

Temat ten wzięty był z fantazyi; ani historya ani tradycya nie przekazały wypadku opiewanego w *Grażynie*, sama też Grażyna jest również wymyśloną postacią. Tylko tło, na którem ją poeta przedstawił, jest historyczne. Ażeby się nie rozminąć z historyą, poeta studyował kroniki, przedewszystkiem, jak widać z przypisów, Stryjkowskiego, rozczytywał się także w dziejach zakonu krzyżackiego, chodziło mu bowiem o to, aby wiernie przedstawić obyczaje i w ogóle charakter opiewanej epoki.

Ale skąd się wzięła *Grażyna?* Co mogło natchnąć poetę do wymyślenia podobnego tematu? Naśladownictwa tu nie było. Wprawdzie wzory bohaterek walczących z bronią w ręku znajdował poeta w różnych poematach; Kamillę w *Eneidzie*, Kloryndę w *Jerozolimie* Tassa, a nawet w *Jagiellonidzie* występuje orężna amazonka Emini, ale Grażyna nie jest do nich podobną amazonką. Prawda, że gardziła niewieściemi zabawami, że „imała twardego oręża“, ale na to tylko, aby „hasać pośród strzelczego orszaku“. Wojna nie była jej rzemiosłem, to też kiedy zawikłany bieg wypadków kazał jej stanąć na czele szyków mężowskich i rzucić się w wir bitwy, nie umiała ani tarczą się bronić ani szablą nacierać.

Bezwładna szabla po pancerzach dzwoni,
Albo się zwija odbita żelazem,
Albo uchybia, albo idzie płazem.

stycznemi. Cesarz oświadcza, że wszelkich pragnął użyć środków, aby ze względu na wiek swój podeszły przyspieszyć reformy społeczne, i zaklina parlament, aby prace w tym kierunku czem prędzej załatwił.

Parlament słuchał w głębokiem milczeniu. Eugeniusz Richter sądził, że trzebaby adresem odpowiedzieć na pismo cesarskie, i oświadczył, że projekt monopolowy opóźnił prace parlamentarne. Dalszym wywodom sprzeciwił się prezydent von Levetzow, prosząc, aby wnioski, odnoszące się do pisma cesarskiego, wnieść później. Minnigerode i Windthorst sądzili także, że dzisiaj nie godzi się rozpoczynać dyskusyi w tej sprawie. Przywódzcy frakcyj mają teraz sposobność do okazania swej zręczności parlamentarnej.

Rada państwa.

W dalszym przebiegu obrad ogólnych komisyi przemysłowej nad artykułem VI przedłożenia przemysłowego podnosił dep. Ehrlich, że ustanowienie normalnego dnia roboczego mogłoby zadać cios dotkliwy rodzinnemu przemysłowi. Gdyby przyjęto wniosek referenta, należałoby także zakazać dziewczętom między 16 i 22 rokiem życia uczęszczać na tańce, bo te o wiele więcej rujnują siły fizyczne i moralne aniżeli zatrudnienie we fabrykach. Zajęcia w rozlicznych gałęziach fabrycznych i przemysłowych są tak rozmaite, że nim komisya wypowie ostatnie swoje słowo, powinna wysłuchać opinii ludzi fachowych.

Dep. Skarszewski nie zgadza się całkowicie na wnioski referenta. Są one zanadto idealne i nie dadzą się pogodzić z stosunkami, przedewszystkiem zaś nie dadzą się przeprowadzić w Galicyi. Dep. Skarszewski proponuje wezwać rząd, aby kwestyę normalnego dnia roboczego i wypoczynku świątecznego po fabrykach i warsztatach uregulował w drodze międzynarodowego porozumienia. Po wyjaśnieniu ze strony przewodniczącego, że w ogólnej dyskusyi wnioski podobne nie mają właściwie racyi, zastrzegł sobie dep. Skarszewski wznowienie wniosku w toku obrad specyalnych.

Dep. Suess rozbierał także przedłożenie referenta. Największem dobrodziejstwem jest dla dziecka, gdy po opuszczeniu szkoły może być odpowiednio zatrudnione. Nie zgadza się mowca z przepisami przedłożenia rządowego o nocnej pracy, a tem mniej z propozycyami referenta. Oznaczenie dziennej pracy na 10 godzin w naszych stosunkach jest niemożliwe.

W dalszym ciągu obrad dep. hr. Mieroszewski oświadcza się za normalnym dniem roboczym, jednakże tylko w fabrykach; ustanowienie zaś takiej normy w warstatach mniejszych byłoby niepraktycznem. Nad pracą dzieci należałoby zaprowadzić wszelką możliwą kontrolę.

Po przemówieniu dep. Moro i dep. Reschauera, którzy żądali dyskusyi szczegółowej wyłącznie na podstawie przedłożenia rządowego, zabrał głos referent hr. Belcredi i zastrzegł się na wstępie przeciw zarzutowi, jakoby wnioskami swojemi czynił uszczerbek przemysłowi. Celem jego jest podniesienie i zabezpieczenie klasy pracującej, a tem samem i przemysłu. Niesłuszny jest także zarzut zbytecznego uwzględnienia socyalno-demokratycznego wniosku dep. Schönerera; mowca w swoim projekcie miał na oku zapewnienie robotnikowi niezbędnej prawnej opieki, a taką właśnie zasadą powinno kierować się każde chrześciańskie państwo. Unormowanie pracy tygodniowej na 60 godzin jest dlatego słuszne, że po odliczeniu świąt przypadnie w takim razie przecięciowo na każdy dzień godzin 11. Przy ograniczeniu pracy dzieci powodował się względami na ich rozwój cielesny. Jak to wykazuje statystyka, liczba popisowych uznanych przez komisye za zbyt wątłych i słabych wzmaga się z roku na rok i czyni zastraszające postępy. Zarzuty podkopywania przemysłu, utrudniania konkurencyi z innemi państwami i t. d. nie zostały przez żadnego mowcę poparte dowodami. Zasady wolności i prawa stanowienia o samym sobie piękne są w teoryi, w praktyce jednak inaczej rzecz wygląda. Głód i troska o byt rodziny zniewalają człowieka do poddania się wszelkim, choćby nawet najuciążliwszym warunkom. Tak przeto i dorosły człowiek potrzebuje opieki; zresztą normalny dzień roboczy istniał i istnieje dotychczas. Zniewalając robotnika do pracowania przez 14 godzin dziennie, przedsiębiorca ustanowił już tem samem normalny dzień roboczy, chodzi tylko o to, czy sprawiedliwy. Otóż nadużyciu i samowoli chlebodawców należy położyć tamę i wytworzyć stosunki, jakie przyjęły się już w innych przemysłowych państwach z pożytkiem dla ludności i krajów.

Po wykazaniu przez dep. Rechbauera, że największy procent niezdatnych popisowych przypada na kraje, w których przemysł stoi na stopniu najniższym, komisya uchwaliła przejść do rozpraw szczegółowych nad przedłożeniem referenta, poczem przyjęła także wniosek dep. Chamca o zwołanie ankiety rzeczoznawców. Wybrano także podkomisyę, która ułożyć ma kwestyonaryusz dla tej ankiety. Do podkomisyi tej zostali wybrani: hr. Belcredi, Chamiec, ks. Liechtenstein, Moro i Reschauer.

Na piątkowem posiedzeniu Izby deputowanych rozdano przedłożenie rządowe o koncesyonowanych gałęziach przemysłu budowlanego. Według przedłożenia uważać należy w myśl paragrafu 15 ustawy przemysłowej za rzemiosła budownicze następujące: 1) zawód architektów; 2) majstrów murarskich; 3) koncesyonowanych murarzy; 4) majstrów kamieniarskich (*Steinmetzmeister*); 5) koncesyonowanych kamieniarzy; 6) majstrów ciesielskich; 7) koncesyonowanych cieśli, wreszcie studniarzy.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Mesaż cesarski.)

Mesaż cesarza niemieckiego, odczytany na sobotniem posiedzeniu parlamentu niemieckiego, opiewa dosłownie:

„Zawsze uważaliśmy za jeden z pierwszych obowiązków, jakie przyjęliśmy na siebie, zwracanie tej pieczołowitości i uwagi na położenie klas pracujących w całem państwie, jaka wydała nam się konieczną do rozwinięcia reform, inaugurowanych na początku tego wieku w Prusach przez spoczywającego w Bogu Naszego rodzica. Obowiązek ten ciężył nam na sercu przedewszystkiem od czasu wydania ustawy o socyalistach, kiedy to wyraziliśmy nasze przekonanie, że ustawodawstwo nie powinno się ograniczać do policyjnych i karnych przepisów, wydawanych dla represyi i obrony przed grożącemi państwu agitacyami, lecz winno starać się uchylić a przynajmniej zmniejszyć niebezpieczeństwo przez wprowadzenie reform, któreby mogły podnieść pomyślność robotników, a zarazem poprawić i zabezpieczyć ich materyalne położenie.

Przekonaniu takiemu daliśmy przedewszystkiem wyraz w naszym mesażu z dnia 17 listopada 1881 r. i sprawiło nam to prawdziwą radość, gdyśmy jako zadatek naszej pieczołowitości i zabiegów w tym kierunku mogli przynajmniej dwie pierwsze klasy opodatkowanych uwolnić od ciężaru.

Wyrażając wdzięczność dostojnym sprzymierzeńcom w pracy za jednomyślne poparcie, niemniej wynurzając podziękowanie władzom za gorliwą pracę, przekonywujemy się, że na polu ustawodawstwa państwowego początek reformy postąpił już o tyle, iż z otwarciem obecnej sesyi parlamentu można było mu przedłożyć projekt ustawy o zabezpieczeniu robotników przed nieszczęśliwemi wypadkami a to w redakcyi nowej uwzględniającej poprzednie rozprawy, niemniej, że został uzupełniony projektem ustawy o organizacyi przemysłowych kas dla dotkniętych chorobą robotników.

Odtąd śledząc bacznie przebieg rozpraw parlamentarnych nad tem przedłożeniem, byliśmy zawsze gotowi do podania ręki wszelkim możliwym ułatwieniom, żywiąc zarazem życzenie i nadzieję, że w toku sesyi bieżącej parlamentu zostaną przyjęte owe przedłożenia w formie odpowiedniej intencyom, zabezpieczającej cele i ich sankcyonowanie.

Z uznaniem i zadowoleniem przyjęliśmy także do wiadomości gorące zainteresowanie się parlamentu ustawą o kasach dla chorych, jest bowiem dla nas poniekąd rękojmią, że nadzieje nasze i oczekiwania nie doznają zawodu.

Napełnia nas jednak troską, że zasadniczo ważniejsze przedłożenia o zabezpieczeniu robotników nie postąpiły ani o krok naprzód i że na przedyskutowanie ich nie można liczyć z taką samą, jak przy poprzednim projekcie pewnością. Gdyby przedłożenie to i teraz nie zostało załatwione, to nie można by oczekiwać, że w najbliższej sesyi zostaną wzięte pod obrady dalsze przedłożenia o zabezpieczeniu inwalidów i starców, gdyż zachodzi obawa, że obrady nad budżetem państwowym na rok 1884/5 mogłyby zająć czas i siły parlamentu tak dalece, że na inne przedmioty nie byłoby literalnie ani miejsca, ani czasu.

Mając to na uwadze, uważaliśmy za potrzebne zażądać upoważnienia rządów związkowych do wniesienia ponownie już teraz do parlamentu budżetu państwowego na r. 1884/5. Gdyby przedłożenie o zabezpieczeniu nie zostało uchwalone i należycie wygotowane w bieżącej sesyi parlamentarnej, czego właśnie należy się obawiać wobec małego postępu prac przygotowawczych, w takim razie parlament, uporawszy się teraz z budżetem, będzie mógł przynajmniej w jesieni poświęcić się całkowicie załatwieniu socyalno-politycznych reform.

Nasze obowiązki cesarskie nakazują nam nie zaniedbywać żadnego służącego nam środka, gdy chodzi o polepszenie położenia robotników i zabezpieczenie pokoju między klasami ludności.

Dlatego też niniejszym mesażem polecamy ponownie gorąco parlamentowi potrzebę załatwienia wymienionych tutaj ważnych przedłożeń.“

Po odczytaniu mesażu, który był niespodzianką dla parlamentu i zrobił powszechnie silne wrażenie, dep. Richter postawił wniosek otwarcia dyskusyi na najbliższem posiedzeniu, dodając zarazem, że poruszonemi w mesażu projektami byłby parlament już dawno się zajął, gdyby rząd nie był wnosił monopolu tytoniowego, o którym był przecież z góry przekonany, że zostanie odrzucony. Dep. Minnigerode zaprotestował przeciw wnioskowi Richtera, gdyż zdaniem jego mesaż cesarski nie powinien w ogóle podlegać dyskusyi. Dep. Windthorst twierdził, że dopóki mesaż nie zostanie wydrukowany, nie można nic postanowić. Prezydent Izby oświadczył, że każe mesaż wydrukować.

(Koronacya w Moskwie).

Jak donosi korespondent *Polit. Corresp.* insygnia koronne wysłane z Petersburga przybyły już do Moskwy dnia 12 b. m. Generał-gubernator, gubernator cywilny, oberpolicmajster i wielu reprezentantów szlachty przyjmowali uroczyście misyę, która je przywiozła. Z dworcu kolejowego wyruszono do miasta w długim pochodzie. Na czele postępował szwadron dragonów, za nim jechali w karetach szambelanowie, junkrowie dworscy i mistrze ceremonii; dalej tajni radcy trzymający na poduszkach insygnia koronacyjne, które składają się z wielkiego i małego łańcucha orderu św. Andrzeja, berła, jabłka, wielkiej korony cara i małej korony carowej. Korony te są kopiami starożytnych wielkich koron carskich. Pochód ten zamykał oddział dragonów, a tłumy ludu przypatrywały mu się w uroczystej ciszy. Senat będzie reprezentowany na koronacyi przez pierwszy departament i przedstawicieli innych departamentów. Rada państwa przybędzie w komplecie. Na czele wojsk, które mają być zgromadzone w czasie koronacyi, będzie się znajdowało 121 generałów i 2417 wyższych oficerów. Pobyt ich w Moskwie potrwa od 30 do 40 dni. Między lud zostanie rozdanych 30.000 srebrnych monet koronacyjnych.

(Nihiliści przed sądem.)

Po odczytaniu znanego nam już aktu oskarżenia, trybunał przystąpił do przesłuchania oskarżonych. Naprzód badano Stefanowicza. Chciał on wyjaśnić obszernie powody, które go zniewoliły do zawiązani-

---

Co dziwniejsza, tak była nieprzyzwyczajona do przypasywania oręża, że wyruszając na bitwę z Krzyżakami, przypasała pałasz z prawej strony. Tegoby nie zrobiła ani Klorynda, ani „panna Kamilla“, jak ją nazywa ksiądz Wincenty Jakubowski, które jednem cięciem lub pchnięciem obalały rycerzy na ziemię. Przypomina poniekąd żona Litawora i Erminią Tassa, gdy ta przebiera się w zbroję Kloryndy i omyla tym sposobem straże, ale jak różne są pobudki, skłaniające Grażynę do przebrania, jak różną jest sama ona od lękliwej Erminii! Bo jakkolwiek brak jej siły męskiej i wprawy orężnej, nie brak jej męstwa i odwagi.

Grażyna tedy nie jest kopią ani Kamilli, ani Kloryndy, ani Erminii, choć zapewne te wzory nie pozostały bez pewnego wpływu na ukształtowanie tej postaci. Ziarna, z którego wykwitła Grażyna, potrzeba szukać w najwcześniejszych ideałach niewieścich poety, a nawet rzekłbym w najwcześniejszych ideałach niewieścich narodu, bo między pierwszemi a drugiemi zachodzi zgodność.

Takim ideałem narodowym jest Wanda, „co nie chciała Niemca“, i poświęciła życie dla ocalenia narodu od obcej przemocy, takim najwcześniejszym ideałem niewieścim poety, jest, jak wiemy, Żywila, która ukochanego przez siebie rycerza kładzie trupem za to, że ten dla jej ocalenia uciekł się do obcej pomocy i która zagrzawszy współrodaków czynem i słowami, wypędza wroga z murów miasta.

Pokrewieństwo, które zachodzi pomiędzy Żywilą a Wandą, nie sądzę, żeby było przypadkowem, i myślę, że każdy, kto sobie przypomni, jak na jego umysł dziecinny działało podanie o Wandzie, zgodzi się na to, że to właśnie podanie musiało nadać kierunek najwcześniejszemu ideałowi niewieściemu Mickiewicza, zanim jeszcze duch filareckii powiał na poetę i ten kierunek utrwalił. A jeśli Żywila jest pokrewną duchem Wandzie, to jest nią jeszcze w większej mierze Grażyna, która dla ocalenia kraju od wojny domowej, połączonej z najazdem wrogów, niesie życie w ofierze i chociaż nie samobójczo, ale również ginie, jak Wanda.

Ta to rodowitość ideału, jakim jest Grażyna, nadaje tej postaci w naszych oczach urok, który zasłania przed nami rozmaite usterki i wady tej wspaniałej, ale zbyt pospiesznie stawianej budowy.

Ale w chwili pisania *Grażyny* w sercu poety inny tkwił ideał, żywy, wcielony, a stąd nierównie silniej panujący nad uczuciem jego i wyobraźnią. Chcąc spokojnie wykuć posąg litewskiej kniehini, trzeba było na jakiś czas przynajmniej zarzucić zasłonę na to bóstwo wszechwładne, ku któremu wszystkie kierowały się uczucia, odgrodzić się od jego wpływu. Dlatego zapewne nie wprowadził poeta prócz miłości ziemi rodzinnej, żadnej innej do poematu, bo niechby no tylko romantyczna miłość zjawiła się w *Grażynie*, obraz Maryli zacząłby się bez wątpienia zaraz mięszać w grę przedstawianych uczuć i uroczysty spokój, który poeta starał się zachować w poemacie, wnetby prysnął pod naparciem osobistych jego uczuć. Że to umyślne odgrodzenie fantazyi od osobistych uczuć wiele kosztowało poetę, już ze słów Czeczota wnioskować możemy; niżej zobaczymy, jakie to następstwa pociągnęło za sobą.

W sposobie obrobienia tematu widać krzyżowanie się rozmaitych wpływów, bo wpływ klasyczny, jakkolwiek najwidoczniejszy, nie jest tu wyłącznym. Objawia się on w trzeźwej przedmiotowości przedstawienia, w tem usunięciu się osobistych uczuć poety, następnie w długich mowach, które, jak słusznie zauważał p. Chmielowski, jakkolwiek są piękne i charakteryzują usposobienie mówiących, mają przecież po części nastrój retoryczny, dalej w poważnym, uroczystym toku wiersza, w zaokrąglonych porównaniach, wreszcie w niektórych, nielicznych zresztą wyrażeniach, które wyglądają jakby żywcem wzięte były z jakiejś klasycznej epopei, n. p. „Lecz któryż z bogów siłę w nim osłabił? „Już różane włosy zorza na wschodnim roztacza obłoku“ i t. d. Atoli pod innemi względami nie pozostał wiernym autor *Grażyny* klasycznym wzorom i tak n. p. usunął wszelki wpływ nadziemskich potęg na losy ludzi i bieg wypadków, wpływ, który stanowi charakterystyczną cechę starożytnej epopei i stamtąd przeszczepiony był do nowożytnych, skrojonych na wzór klasyczny, do *Jerozolimy* Tassa, do *Luizyady* Camoensa a nawet do *Wojny Chocimskiej* Krasickiego. W *Grażynie* wszystko się dzieje bez pośrednictwa wyższych istot, wszystko się wysnuwa z uczuć ludzkich. Żaden zły duch nie podszeptuje Litaworowi przymierza z wrogiem przeciw krwi bratniej, żaden duch dobry nie pobudza Grażyny do heroicznego kroku. Złym duchem jest tu tylko zawiść i nieufność, które trawią serce nowogrodzkiego księcia, dobrym duchem jest szlachetne i mężne serce Grażyny.

Pod tym względem zbliża się Grażyna do poetycznej powieści, jakiej wzory dali Byron i Walter Scott. A nie tylko pod tym jednym. W starożytnej epopei wszystkie postacie, czy to główne, czy drugorzędne, czy nawet takie, co przelotnie się pojawiają, oblane są jednakowem światłem. Stąd taka dokładność w tej epopei. Nic tam nie ginie w cieniu, wszystko po imieniu nazwane, nic nie zostawia się domysłowi czytelnika. Inaczej jest w powieści romantycznej, szczególnie u Byrona. Tu światło ześrodkowane na dwóch, trzech, czterech osobach, reszta niknie w cieniu, który rzucają za sobą te główne osoby. Podobnie jest i w *Grażynie*. Postacie Litawora, Rymwida, Grażyny oblane są pełnem światłem, reszta pogrążona w pomroce, w której ledwie dojrzeć możemy postać komtura i giermka książęcego. Poeta klasyczny przy opisaniu bitwy w *Grażynie* zupełnie inaczej by postąpił, niż Mickiewicz: wymieniłby znakomitszych wodzów i rycerzów po jednej i po drugiej stronie walczącej i wyróżniłby nawet rozmaite oddziały wojska, jak to uczynił Krasicki w *Wojnie Chocimskiej*, Tomaszewski w *Jagiellonidzie*. W *Grażynie* wojsko po jednej i drugiej stronie zlewa się w jedną masę, świecącą pancerzami i szablami, masę, na tle której odróżnić można tylko cztery główne postaci. W poemacie klasycznym ruch wojenny przed bitwą, ogłoszenie rozkazu książęcego, gromadzenie się rycerstwa nie byłoby zbyte jednym wierszem, jak w *Grażynie*: „wytrąbił ukaz, rycerstwo zgromadził“ — ale dałoby sposobność do rozwinięcia szerszego obrazu przygotowań wojennych. Otóż to ześrodkowanie światła na głównych postaciach stanowi właściwość, która oddala *Grażynę* od stylu klasycznego a zbliża do nowej powieści romantycznej.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Józef Tretiak.

stosunków z stronnictwem terrorystycznem, ale przewodniczący nie pozwolił na to. W sprawie czechryńskiej zeznał, że nie myślał bynajmniej o wywołaniu rozruchów będąc przekonania, że zbrojne powstania bywają zazwyczaj bezowocne. Chciał tylko wywołać wielką demonstracyę przeciw rządowi, aby wykazać, w jak nieszczęsnem położeniu znajduje się lud wiejski. Oskarżony dodał, że bez jego przyczynienia się, już przed jego przybyciem, rozszerzono między ludem pogłoskę, że car Aleksander II chciał rozdać między chłopów grunta dworskie, ale oparł się temu obecnie panujący Aleksander III.

Drugi oskarżony Graczewski zaprzeczał, jakoby brał udział w zamachu na cara w dniu 1 marca 1881 r. Nie wie o bombach, ani o minie przeprowadzonej ze sklepiku Kobyzewa. Przyznaje się wprawdzie do udziału w innych rewolucyjnych robotach, ale nie może przyznać się do „zasługi" udziału w przypisywanych mu czynnościach, „chociażby to było — jak powiada — dla niego prawdziwym zaszczytem". Wówczas miał sobie powierzone kierownictwo tajnej drukarni i musiał innym pozostawić wykonanie zamachu.

Największy interes w pierwszym dniu przesłuchania oskarżonych budziły zeznania Bogdanowicza (Kobyzewa) o przeprowadzeniu miny wzdłuż ulicy Małej Sadowej. Zeznał on, że po zamordowaniu cara, na rozkaz komitetu centralnego, pozostał przez trzy dni w sklepiku, z którego przeprowadzono minę, spodziewano się bowiem, że skutkiem zamordowania Aleksandra II nastąpi radykalny przewrót, ucieczka przeto będzie niepotrzebną. Przewrót nie nastąpił, a komitet rewolucyjny zmuszony był zastanowić się nad tem, co zrobić z gotową już miną? Jedni byli za tem, aby otwór, z którego wyprowadzono minę, należycie przysłonić i pozostawić wszystko *statu quo* w nadziei, że znajdzie się jeszcze sposobność zużytkowania miny. Przeciw temu podniosły się jednak głosy wskazujące na wielkie niebezpieczeństwo dla tysięcy spokojnych mieszkańców, tem bardziej, gdy jeden z techników wykazywał, że zapalenie się jej bez żadnego zewnętrznego powodu, nie należy do rzeczy niemożliwych. Uchwalono tedy zezwolić „na odsłonięcie miny". Kobyzew uciekł 4 marca, o jego zniknięciu doniesiono policyi, która zrewidowała lokalności i odkryła minę. Kobyzew potwierdził zresztą zeznania Graczewskiego, oświadczając, że ani dynamitu, ani bomb rzuconych na cara Aleksandra nie fabrykował Graczewski, lecz Kibalczyc Suchanow i Izajew. Oskarżony w dłuższem przemówieniu rozprawiał o celach i dążnościach partyi terrorystycznej, której właściwą założycielką była Wiera Zaźuliczówna. Strzelając do Trepowa, wystąpiła jako mścicielka samowoli organów rządowych. Stronnictwo rewolucyjne nie dąży do zniszczenia władzy rządowej, lecz ma na celu uregulowanie stosunków społecznych.

Jak donosi *Pol. Cor.*, zeznaniom oskarżonych przysłuchiwali się minister sprawiedliwości i generał-adjutant cesarski, który otrzymał polecenie raportowania carowi o przebiegu procesu."

Do tegoż pisma piszą dalej pod d. 11 b. m. Dzisiaj w drugim dniu procesu przesłuchiwano Bogdanowicza, Telalowa, Gratczewskiego, Złatopolskiego, Iwankowską, Kałuszyna i Stefanowicza. Bogdanowicz dawał wyjaśnienia o organizacyi „Czerwonego krzyża" i *Narodnaja Wolja* i zeznał, że był głównym organizatorem obydwóch tych tajnych stowarzyszeń. Po zamordowaniu cara objechał nietylko całą Rossyę, lecz także Syberyę i Kaukaz, i osiągnął pomyślne rezultaty. Niesłychane wrażenie wywołało w sali sądowej jego uroczyste oświadczenie, że terroryści nie są bynajmniej anarchistami, owszem nachylają się stanowczo do systemu monarchicznego, domagają się jednak w miejsce despotycznego rządu konstytucyjnych instytucyj. Carobójstwa nie są ich celem, lecz tylko środkiem do celu. Takie samo oświadczenie złożył także Stefanowicz, a jego obrońca Kedrin prosił, aby mu było wolno odczytać dokument potwierdzający słowa jego klienta. Trybunał zgodził się na to. Dokument ten jest manifestem stronnictwa *Narodnaja Wolja*, które protestuje energicznie przeciw morderstwu spełnionemu na prezydencie Garfieldzie i oświadcza, że morderstwo polityczne w kraju, posiadającym wszelkie swobody, jest ciężką zbrodnią. Kałuszyn dawał różne wyjaśnienia o biurze prasowem terrorystów i zakończył pogróżką, że partya jego wtenczas dopiero złoży broń, gdy nastąpi zmiana systemu.

(Agitacya antikonstytucyjna we Francyi).

Wszystkie niemal dzienniki francuskie ogłosiły w streszczeniu ustępy z podręcznika o obowiązkach obywatelskich, którego autorem jest jeden z współpracowników *Universa* p. Artur Loth. Podręcznik ten wyszedł pod tytułem: *Le livre de jeunes Français*. O dzisiejszej konstytucyi odzywa się autor książki, zaleconej przez biskupa Freppela, w te słowa: „Dzięki zasadzie samowładztwa ludu, zmieniała Francya swoją konstytucyę od wielkiej rewolucyi kilkanaście razy. Chcę zapoznać wszystkich z konstytucyą, którą obecnie mamy we Francyi, nie mogę jednak zapewnić, czy nie będziecie zmuszeni wkrótce zapoznać się z nową". W rozdziale o wolności sumienia mówi autor: „Aż do wieku szesnastego wierzono we Francyi i całym świecie cywilizowanym w religijną prawdę katolicyzmu. Wówczas poraz pierwszy usłyszano o wolności sumienia i o wolności zabierania głosu przeciw prawdzie. Ludzie mniemali, że zyskują nowe prawo i prawo to potwierdziła rewolucya obwołując wolność a przecząc prawdzie. Cóż jednak, zapytacie, stanie się z protestantami, z żydami, ze wszystkimi ateistami i wolnomyślnymi ludźmi? Dziś już zapóźno podnosić rokosz przeciw stanowisku w państwie, które zdobyli sobie owi innowiercy. A jednak możnaby przy pomocy dobrych ustaw ujemne strony tego położenia złagodzić. Nie powinniśmy zaś pod żadnym warunkiem nazywać postępem, co samo przez się jest złem. Toleruje się dziś wprawdzie innowierców, ale taka tolerancya nie jest jeszcze prawem". W dalszym ciągu mówi autor do młodzieży francuskiej, że obowiązkowa i bezpłatna edukacya jest ścieśnianiem praw rodziców i naruszaniem ich wolności, co sobie dziś pozwala republika krępując wolną wolę. Śluby cywilne uważa za formalność prawną, nieprzynoszącą żadnej otuchy i rękojmi sumieniom bez błogosławieństwa kościelnego.

(Przymierze trzech mocarstw.)

Do *Pol. Corr.* piszą z Paryża: „Znany a inspirowany artykuł *Nordd. Allg. Ztg.* o przymierzu trzech mocarstw środkowej Europy roztrząsany jest przez wszystkie stronnictwa we Francyi, a wszędzie nieprzychylnie. Niepokoi wszystkich nie sama myśl o potrójnem przymierzu, gdyż w całej Europie podzielają ogólnie przekonanie, że ani Francya, ani żadne inne mocarstwo nie myśli o wojnie. Artykułowi to tylko zarzucają, że przebrał miarę w odsłanianiu odległych celów i zawiera więcej zastrzeżeń, aniżeli to jest stosownem wobec dobrych stosunków pomiędzy dwoma mocarstwami. Uważają dalej mieszanie się w wewnętrzne sprawy Francyi za kardynalny błąd tej enuncyacyi. Nie jesteśmy obowiązani, mówią tutaj, wzywać Niemcy albo inne mocarstwo do rady, czy mamy żyć pod rządami monarchicznemi lub republikańskiemi? Czyż Włosi albo Niemcy nie mają swobodnego wyboru pod tym względem? Forma rządu pewnego kraju nie ma nic wspólnego z rzekomemi wojowniczemi aspiracyami narodu. Chcieć poddawać republikę opiece Europy pod pozorem, jakoby się chciało uzyskać rękojmię dla pokoju, znaczy tyle, co uderzać na samodzielność narodową. Zresztą, dodają, wycieczka dziennika berlińskiego nie zmieniła sytuacyi.

Żale i ubolewania te pragnie ukoić *Italie*, poczytywana za obłudnego obrońcę spraw francuskich. W artykule tej kwestyi poświęconym mówi *Italie* między innemi: „Francya, pomimo najsilniejszego postanowienia unikania wojny z Niemcami, może się w końcu znaleźć w tem położeniu. Zdarzają się niekiedy prowokacye, których żaden naród ścierpieć nie może pod grozą samobójstwa moralnego. W dniu, w którymby Francya wobec podobnego wyzwania musiała chwycić za oręż, nie byłaby już sprawczynią wojny, a jednak Włochy widziałyby się zniewolone do wyruszenia przeciw niej na pole walki. Musiałyby uderzyć na starego sprzymierzeńca swego bez widoków odszkodowania i przyczyniłyby się do zachwiania obecnej równowagi sił zbrojnych Francyi i Niemiec Ta równowaga zaś jest najpewniejszą tarczą Włoch."

KRONIKA

— **Najj. Pan**, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, darował połowę kary byłemu dyrektorowi *Ringtheatru*, Jaunerowi, skazanemu na czteromiesięczne więzienie z powodu pamiętnej katastrofy. Akt łaski Monarszej nastąpił w skutek prośby wniesionej do tronu przez krewnych i przyjaciół Jaunera.

(—) **Pan Jan Balko**, obywatel miasta Lwowa i właściciel magazynu fortepianów, ofiarował 100 zł. towarzystwu wzajemnej pomocy *Rodzina* z przeznaczeniem w połowie na fundusz emerytury a w połowie na fundusz stypendyjny.

— **Jubileusz Matejki.** Uczniowie krakowskiej szkoły sztuk pięknych postanowili w czerwcu r. b. obchodzić uroczyście jubileusz 25-letniej pracy artystycznej swojego dyrektora i mistrza, a utworzony w tym celu komitet zaprosił także młodzież uniwersytecką do współudziału. W program obchodu wchodzi adres polskiej młodzieży do Matejki i wielki wieczór z muzyką, przedstawieniem teatralnem, deklamacyą i żywemi obrazami.

(*m*) **Pożądana instytucya** wejść ma w życie w mieście naszem w połowie maja. Za inicyatywą dr. Riegera i kilku innych lekarzy tutejszych, jak dr. Gostyńskiego, dr. Stroynowskiego, dr. Longchampsa (młodszego) urządzić się ma prywatna lecznica, do której za mierną opłatą przyjmowani będę pacyenci z chorobami wewnętrznemi o przewłocznym przebiegu, dalej z chorobami nerwowemi, skórnemi, głównie zaś z chorobami wymagającemi operacyj. Wykluczone są tylko choroby zakaźne i wysypkowe. Założyciele tej instytucyi starają się urządzić ją na wzór najznakomitszych zakładów tego rodzaju, istniejących prawie we wszystkich stolicach europejskich, a w razie poparcia ze strony publiczności zakład ten ciągle będzie się rozszerzał. Chorzy w zakładzie tym korzystać będą z opieki stale ordynujących lekarzy, ale mogą używać także lekarzy nienależących do zakładu.

(*ss*) **Kwartet Hellmesbergera,** który wystąpił z koncertem w sobotę, pozostanie niezawodnie bardzo długo w wdzięcznej pamięci naszego świata muzykalnego. Kwartet ten jak wiadomo składają pp. Józef Hellmesberger (pierwsze skrzypce), Herman Kupka (drugie skrzypce), Józef Mazintsal (altówka) i Józef Sulzer (wiolonczella) Nie ujmując wcale drugiemu i trzeciemu, pierwszy i ostatni z nich wydają nam się głównemi tego kwartetu siłami, zarówno bowiem p. Hellmesberger jak i p. Sulzer są zdaniem naszem wirtuozami w pełnem znaczeniu tego słowa, a gra każdego z nich w kwartecie warta z pewnością gry niejednego z najsławniejszych mistrzów popisujących się w partyach solowych. Nic dziwnego, że egzekucya programu — a cały ów program był wspaniały — była tak świetną, jakiej od czasu słynnego kwartetu florentyńskiego u nas nie słyszano. Koncert taki to prawdziwy benefis dla miłośników, a zarazem znakomity wzór i nauka dla miejscowych muzykalnych sił. Chociaż tę lub i ową drobnostkę możnaby wytknąć w tych artystycznych produkcyach, to przecież zamiast wszelkiej krytyki możemy sumiennie poprzestać tylko na zapisaniu głosu powszechnego uradowania i pochwały. Taki bowiem był nastrój całej publiczności, która mimo najgorszej niepogody przepełniała salę i której oklaskom i wszelkim oznakom najwyższego zadowolenia prawie nie było końca. Które z czterech arcydzieł najlepiej było odegrane, czy kwartet Volkmana *e-moll*, czy kwartet Schumanna *a dur*, czy Haydna *Hymn narodowy*, czy nareszcie kwartet Beethovena *f-dur*, trudno doprawdy powiedzieć. Podobnoś wszystkie najlepiej, wyjąwszy może ostatnią część pierwszego kwartetu. W wielu miejscach prosty akompaniament altówki wydawał się ślicznym spiewem. Magistralna technika tak pierwszych skrzypiec jak wiolonczelli, ich ton dźwięczny, pełny a niekiedy nawet wielki, niedozwalały zgubić ani jednej nuty. Słowem mieliśmy koncert tak świetny, jakich mało.

— **Na wystawie ornitologicznej** w Wiedniu przyznano złoty medal hr. Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu za najbogatszy zbiór odmian ptaków pod względem barwy upierzenia, zaś p. Władysławowi Zontakowi dyplom uznania za preparaty. W sobotę prezydent towarzystwa ornitologicznego p. Bachofen-Echt dawał bankiet na cześć członków *jury* wystawowej, na którym znajdował się także Włodzimierz hr. Dzieduszycki, powitany serdeczną przemową jako szczodry protektor towarzystwa i wystawy.

(—) **Walne zgromadzenie** członków towarzystwa ochrony zwierząt odbędzie się dnia 21 b. m. o godzinie 6 wieczór w gimnazyum Franciszka Józefa.

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się pojutrze przedstawienie amatorskie, na którem odegrane będą *Żony płaczące*, jednoaktówka Siraudina i *Dwaj roztargnieni*, komedya w jednym akcie Kotzebuego. Początek o godzinie pół do 8 wieczór.

— **Obchód Kulczyckiego.** Wiedeńskie towarzystwo markierów odbędzie w tych dniach dziesiątą rocznicę swego założenia, a zarazem święcić będzie pamiątkę pierwszego kawiarza wiedeńskiego Kulczyckiego, który tak znakomite oddał usługi oblężonemu w r. 1683 przez Turków Wiedniowi. Z obchodem tym połączony będzie koncert towarzystwa spiewackiego *Vindobona*, na którym wykonany będzie między innemi skomponowany przez jego dyrektora, p. A. Wirtha, marsz Kulczyckiego. W osobnej sali urządzona będzie kawiarnia na podobieństwo pierwszego w tym rodzaju zakładu Kulczyckiego, a goście będą mogli w niej dostać prawdziwej „mokki".

— **Ślub cywilny królewnej** bawarskiej Izabelli z księciem Genuy odbył się w sobotę w tak zwanej złotej sali zamku Nymphenburskiego, który był wspaniale przystrojony. Dopełnił tego aktu minister br. Crailsheim, a świadkami byli książęta Alfons i Ludwik Ferdynand. Następnie orszak ślubny udał się do kaplicy zamkowej, przyczem król saski prowadził matkę pana młodego, księżnę sabaudzką, a książę Aosta saską księżniczkę Georgię. Religijnego aktu dopełnił arcybiskup monachijsko-freisingeński. W sali zwanej Herkulesową odbyło się *cerclé* gratulacyjne, poczem nastąp obiad galowy.

— **Zmarły wielki książę** meklenbursko-szweryński Fryderyk Franciszek II był synem w. księcia Pawła Fryderyka i księżnej Aleksandryny pruskiej. Urodzony r. 1823 objął rządy w r. 1842. W latach 1848 i 1849 usiłował wprawdzie zaprowadzić rozmaite reformy w swoim kraju, zaniechać musiał jednak tego zamiaru z powodu niechęci silnego stronnictwa konserwatywnego dla zmiany dawnych stosunków. Wielkie niezadowolenie wywołało było także popieranie przezeń skrajnej zagorzałości luterańskiej. W r. 1864 zmarły odbył w głównej kwaterze pruskiej kampanię duńską, a w r. 1866 dowodził samodzielnie drugą pruską armią rezerwową. W wojnie francusko-niemieckiej zrazu miał sobie powierzone dowództwo nad częścią wojsk, pozostawionych dla obrony wybrzeży, w sierpniu zaś otrzymał komendę nad 13 korpusem armii i brał udział w obsaczeniu Metzu, a następnie kierował oblężeniem warowni Toul i Soissons. Później powierzono mu zadanie trzymania na wodzy francuskiej armii nadloarskiej, z nieszczególnem jednak szczęściem wywiązał się z tego zadania. Brał udział w bitwie pod Orleanem, a w styczniu r. 1871 dowodził prawem skrzydłem armii postępującej ku Le Mans. Po wojnie w. książę Fryderyk Franciszek mianowany został pruskim feldmarszałkiem. Następcą jego na tronie jest syn Fryderyk Franciszek Paweł urodzony roku 1851.

— **Pomnik Rousseau.** Pod przewodnictwem p. Henry Martin zawiązał się w tych dniach w Paryżu komitet celem wzniesienia w stolicy Francyi pomnika sławnemu myślicielowi i moraliście zeszłego stulecia Janowi Jakóbowi Rousseau. Komitet wyda w sprawie składek na ten pomnik odezwę do całego ukształconego świata, zwłaszcza do Niemców, przytoczy w niej bowiem okoliczność, że czterej ich genialni mężowie, Kant, Herder, Goethe i Schiller, wyrośli wpływem Jana Jakóba Rousseau.

— **Czeladź piekarska** w Wiedniu postanowiła urządzić strejk, domagając się podwyższenia płac. Magistrat wiedeński wydał już odpowiednie zarządzenia, ażeby aprowizacya miasta nie ucierpiała na tej zmowie.

— **Pożyteczna instytucya** zawiązała się w Wiedniu. Jest to przedsiębiorstwo czyszczenia okien, portalów i godeł sklepowych, fasad, szyb wystawowych i t. p., która to czynność zwykle na niebezpieczeństwo naraża służących, a na szkodę naraża właścicieli. Ludzie, którzy przez przedsiębiorstwo używani będą do tych czynności, zaopatrzeni zostaną we wszelkie stosowne przyrządy.

— **Samobójstwo.** W Peszcie odebrał sobie życie w piątek były wicežupan Józef Justh, syn byłego prezydenta klubu partyi rządowej w sejmie węgierskim.

— **Przed sądem** w Fryburgu rozpatrywano w ostatnich dniach sprawę oskarżonych o spowodowanie strasznej katastrofy kolejowej pod Hugstetten przed kilkoma miesiącami. Wszyscy oskarżeni zostali uniewinnieni.

— **Orkan** dnia 10 b. m. w okolicach południowego Arkansasu, w Ameryce sprawił wielkie spustoszenia, przyczem nie obyło się także bez ofiar w ludziach.

— **Wypadek na morzu.** W zeszłym tygodniu zatonął na morzu w drodze z Cardiff do Port Said parowiec angielski *Wykeham* z całą załogą i osadą u wybrzeży portugalskich.

— **Rozbójniczy napad** wykonali niewyśledzeni jeszcze złoczyńcy w nocy na sobotę na karczmę o dwa kilometry odległą od Nowosielicy, na Bukowinie, zamordowali karczmarkę żydówkę i jej wnuka, oraz parobka chrześcianina i zrabowali pieniądze i kosztowności. Syn zamordowanej karczmarki zdołał się ukryć i tym sposobem ocalał, lecz ze strachu utracił mowę.

— **Pożar cyrku** Salamońskiego w Moskwie, o którym już telegramy doniosły, trwał 9 godzin i dzięki tylko szczególnym istotnie okolicznościom ograniczony został na stajnię, garderobę i inne przybudowania, sama zaś rotunda cyrkowa, zbudowana z drzewa, ocalała. W pierwszym rzędzie zasłużył się tu wiatr, który odpędzał od cyrku płomienie, przyrządy do gaszenia bowiem w opłakanym były stanie. Stratę właściciela cyrku oceniają na 200.000 rubli. Ogień wybuchł z niewiadomej przyczyny w składzie siana.

— **Wycieczkę balonową** w celach meteorologii podjął w niedzielę w Wiedniu aeronauta Silberer w towarzystwie dwóch asystentów centralnego zakładu meteorologicznego, pp. Margulesa i dr. Prentnera, którzy zaopatrzeni byli we wszelkie przyrządy optyczne i pomiarowe. Balon *Vindobona*, napełniony 1.100 metrami sześciennemi gazu, około godziny $4^3/_4$ wzbił się w górę i przy pomyślnym, słabym wietrze w trzy kwadranse później opadł bez wypadku pod Mannersdorfem, w górach Leithy, tuż nad granicą węgierską. Najwyższa wysokość, do jakiej się wzniósł w ciągu drogi oceniona została na 1.250 metrów.

— **Odpowiedź papy.** Wiedeński *Tagblatt* opowiada: „W gorących słowach listownie wyznał swoją miłość, ażeby w pięknym, poetyckim zwrocie końcowym prosić ubóstwianą o *rendez-vous*: „na godzinę szóstą wieczór

koło pomnika Schwarzenberga." Ponieważ kupidynek zachował tym razem interesujące *incognito*, w przypisku przeto wymienił jako znamiona, po których bohater schadzki może być poznany: „Kapelusz cylindrowy, jasne szare palto i róża w dziurce od guzika." Panna, będąca przedmiotem tych afektów, jest powabną córką jednego ze znanych traktyerników wiedeńskich, zapamiętałego weredyka, a ponieważ młodziutka owa osoba nie wiedziała, mimo najlepszej chęci, co ma począć z tym naperfumowanym biletem, oddała go przeto popędliwemu papie, ażeby odpowiedział nań, jak uważa za stosowne. Tak się też i stało; odpowiedź jednak była szczególniejszego rodzaju. Na kilka minut przed godziną szóstą wieczorem stanął koło posągu ks. Schwarzenberga wynajęty ekspres, trzymając w ręku tablicę, na której można było czytać następujący plakat: „Jegomość w kapeluszu cylindrowym, jasno szarym paltocie i czerwonej róży za guzikiem proszony jest uprzejmie, aby raczył tu łaskawie poczekać, dopóki tu nie przyjdę. Mnie łatwo poznać on może po grubej laseczce, którą dziś wyjątkowo wezmę z sobą na schadzkę przez niego uproszoną". Przechodnie, którzy odczytali ten plakat i oczywiście wnet zrozumieli, o co idzie, zatrzymywali się koło owego pomnika i we wszystkich kierunkach świata szukali oczyma za bohaterem tego *rendez-vous*. Nareszcie około godziny siódmej zbliżył się do posągu Schwarzenberga niepokaźny, wymuskany paniczyk w jasno szarym paltocie, cylindrze i z różą czerwoną za guzikiem; zbliżył się i prosto przystąpił do ekspresa z plakatem, ażeby zaspokoić swoją ciekawość. Czytał i czytał ten plakat, a z każdą chwilą oczy jego stawały się większe, rumieńce na twarzy żywsze, aż nagle, kiedy zebrana gromadka ludzi, która poznała w nim już bohatera, głośnym wybuchnęła śmiechem, przyspieszył kroku i dzięki długim swoim nogom wnet znalazł się po za widokręgiem owego audytoryum, serdecznie ubawionego tym żartem. Tak to zawsze dzieje się tym, którzy wysyłają naperfumowane bilety pod niewłaściwym adresem.

KRONIKA SĄDOWA

(Skrytobójcze morderstwo).

(Dokończenie.)

(*L*) Z zeznań licznych świadków podnieść jeszcze wypada ważne zeznania Hnata i Haśki Kozarów, z których można mniej więcej określić czas zamordowania Demkowa. Jak wiadomo, zamordowany przyjechał z Uhnowa na wozie swego brata Michała; sam został w karczmie Icka Kurzera a Michał po półgodzinnym pobycie odjechał do domu około godziny 8 wieczorem. W domu zastał u siebie Hnata i Haśkę Kozarów, którzy odeszli dopiero o godzinie $9^1/_2$. Przechodząc koło karczmy Kurzera wstąpili do niej, zasiedli jeszcze do piwa, zabawili z pół godziny i puścili się w dalszą drogę a około godziny 10 na drodze znaleźli zwłoki Mikołaja Demkowa jeszcze ciepłe. Jak zeznał Kozar Hnat, „serce biło jeszcze". Wiadomo już z zeznań Weroniki Duchnowskiej, że po godzinie 10 w nocy zastała już Josla Falika w domu, ale jeszcze ubranego. Z kombinacyi tych zeznań, jak niemniej z zeznań innych świadków, którzy jeszcze po godzinie 9 widzieli Demkowa w karczmie, możnaby wnosić, że morderstwo popełniono między godziną $9^1/_4$ a 10.

Po wysłuchaniu wszystkich świadków pp. obrońcy, dr. Stromenger i dr. Jackowski, domagali się przywołania do rozprawy jeszcze kilkunastu innych świadków, którzy zeznaniami swojemi mieli osłabić zeznania niektórych już przesłuchanych osób, ale trybunał nie przychylił się do tego wniosku, lecz uchwalił odczytać protokolarne zeznania kilkunastu świadków.

Najważniejszem z nich jest zeznanie Izaaka Federbuscha, którego władze od szukać nie mogą, gdyż ukrywa się jako zbieg wojskowy Gdy Jossel Falik siedział w więzieniu śledczem w r. 1878, miał tego Federbuscha chwilowo jako towarzysza więziennego i przed nim zwierzył się, że d. 4 marca wspólnie z Sochaniem zamordował Demkowa, a mianowicie w ten sposób, że napadł go z nienacka, uderzył siekierą w głowę, a gdy Demków upadł, Sochań zaczął go dusić, on zaś uderzył go jeszcze raz obuchem siekiery po głowie, poczem także dusił.

Oskarżony Jossel Falik twierdzi stanowczo, że zeznania Federbuscha są niecną, zbrodniczą potwarzą; Federbusch jest z gruntu zepsutym, przewrotnym człowiekiem (potwierdzają to także świadectwa urzędowe), który wyszedłszy z więzienia, poszedł natychmiast do krewnych Falika i chciał koniecznie wydrzeć im 50 złr, a gdy krewni nic mu nie dali, poszedł do sądu w Uhnowie i opowiedział taką bajkę. Oskarżony przyznaje tylko, że w rozmowie z Federbuschem opowiadał mu, o co jest oskarżony, czyli innemi słowy, powtórzył przed nim treść swego oskarżenia, Federbusch zaś przedstawił to wobec sędziego tak, jak gdyby Falik przyznał się przed nim do winy.

Prokurator czyni uwagę, że niepodobna przypuścić, ażeby Falik mówił prawdę. Kiedy Federbusch siedział wspólnie z nim w jednej kaźni, a więc w pierwszym okresie tego procesu, nikt jeszcze nie posądzał o współwinę Sochania, nikomu nie śniło się pociągać go do odpowiedzialności — przeciwnie, w pierwszej rozprawie figurował Sochań jako świadek dowodowy; nie figurował w akcie oskarżenia jako oskarżony. Zkądżeż Federbusch mógł wiedzieć, że Sochań był Falikowi pomocnym przy mordowaniu Demkowa?

Przy odczytaniu protokólarnych zeznań Franciszka Łuciowa, ojca Fedka, usiłował Jossel Falik osłabić te zeznania. Fedko, jak wiadomo, zeznał, że na dwa, albo najwięcej trzy dni przed zamordowaniem Demkowa widział Jossla Falika, zaglądającego do okien karczmy Kurzera, gdzie właśnie był Demków. Podczas przesłuchania Łuciowa twierdził Falik, że zeznania tego świadka są fałszywe, po przeczytaniu zaś protokolarnych zeznań Franciszka Łuciowa, popierających zeznania Fedka, oświadczył, że dopiero teraz przypomina sobie, iż istotnie zaglądał do karczmy, chcąc przekonać się, czy nie ma w niej niejakiego Majbuka, z którym miał interesa, ale było to na tydzień przed zamordowaniem Demkowa. Tymczasem przekonał się trybunał z aktów, że tak być nie mogło, bo Falik aż do piątku t. j. 1 marca siedział w areszcie.

Pp. lekarze, dr. Feigel i dr. Lukas, na podstawie protokółu oględzin zwłok, podali powody śmierci Demkowa. Do wykonania morderstwa nie potrzeba było dwóch ludzi; jeden wystarczył. Pierwszy cios, zadany ostrzem siekiery w tylną część głowy, był bezwarunkowo śmiertelny, równie jak drugie uderzenie obuchem siekiery, zadane w przednią część głowy.

Wczoraj popołudniu zostało zakończone postępowanie dowodowe i rozpoczęły się wywody stron; dziś w południe zapadnie prawdopodobnie werdykt przysięgłych.

OSTATNIA POCZTA

Izba deputowanych prowadziła wczoraj dalej obrady ogólne nad nowelą szkolną.

Dep. Rechbauer, wyrzucając Polakom, że czego sami nie chcą, narzucają drugim, starał się udowodnić, że paragraf 48 noweli, zawierając zmianę konstytucyi, potrzebuje uchwały większości dwóch trzecich Izby

Dep. ks. Ozarkiewicz przemawiał za paragrafem 48. Zdaniem mowcy nauka religii przyniesie błogie skutki Rusinom.

Namiętnie przeciw noweli wystąpił dep. Tomaszczuk, krytykując przedewszystkiem paragraf 48, jako niezgodny z konstytucyą.

Dep. Schönerer oświadcza, że wraz z deput. Fürnkranzem będzie głosował za nowelą pod warunkiem, że w szkołach chrześciańskich będą nauczycielami wyłącznie chrześcianie, co ograniczy szerzenie się kosmopolityzmu i ducha spekulacyi. Mowca przemawia także przeciw wyjątkowemu stanowisku Galicyi.

O dalszym przebiegu wczorajszego posiedzenia informuje dzisiejsza depesza wiedeńska. Dzienniki wiedeńskie przypuszczają, że ogólna dyskusya skończy się dopiero jutro. W kołach prawicy obliczono, że w najgorszym razie przejście do rozpraw szczegółowych zostanie uchwalone większością siedmiu głosów.

Z powodu pogłosek o wrzekomem rozporządzeniu komend generalnych aby oficerowie nawet po za służbą używali w rozmowie języka niemieckiego, zapewnia *Presse* na podstawie wiarogodnych informacyj, że podobnego rozporządzenia nie wydała ani żadna z komend generalnych ani ministerstwo wojny.

Jak donosi *Pol. Corr.*, d. 23 b. m. zbierze się w Wiedniu konferencya czterech państw (*conférence a quatre*) dla podpisania konwencyi o połączeniu serbsko-tureckich i serbsko-bułgarskich linii kolejowych. Reprezentantem Serbii będzie Bogiszewicz, którego nominacyę na posła serbskiego w Wiedniu podpisze już w tych dniach król Milan. Dotychczasowy poseł przy dworze wiedeńskim dr. Christicz przeznaczony został do Londynu.

Izba węgierska załatwiła ostatecznie projekt ustawy o szkołach średnich. Wśród obrad nad ostatnim paragrafem prezes gabinetu Tisza odparł zarzut, jakoby rząd przy układaniu przedłożenia szukał inspiracyi w Rzymie i poczynił klerowi katolickiemu ustępstwa kosztem innych wyznań.

W niemieckich kołach politycznych sobotni mesaż cesarza Wilhelma, który podajemy dosłownie na innem miejscu, wywołał głębokie wrażenie i stanowi wyłączny temat rozpraw prasy berlińskiej. Dzienniki liberalne zgadzają się z treścią mesażu, nie aprobują tylko formy. *Berliner Tagblatt* uważa to za niesłychany w dziejach parlamentarnych wypadek, aby pierwszy doradca Korony skłaniał Monarchę do interwencyi w formie uroczystego mesażu w kwestyach regulaminowych parlamentu. Dziennik ten nie wątpi zresztą, że parlament zastosuje się ściśle do intencyi Monarchy. *Voss Ztg.* upatruje w mesażu zapowiedź rozwiązania parlamentu. Zdaniem *Nat. Ztg.* odwoływanie się ks. kanclerza do powagi Korony w kwestyi drugorzędnej, jaką jest bez wątpienia termin dla obrad budżetowych tem mniej wydaje się usprawiedliwione, iż mesaż cesarski wyraźnie i z uznaniem zaznacza dobre chęci parlamentu na polu kwestyj socyalno politycznych. Organ ten, a z nim *Montagsblatt* przemawia za tem, aby parlament odpowiedział na mesaż w formie adresu.

Z Warszawy donoszą do *Pol Corr.*, że między agentem dyplomatycznym Rossyi a Watykanem toczą się z pewnym pospiechem rokowania w sprawie przyszłego losu skompromitowanych w roku 1863 biskupów polskich, przedewszystkiem arcybiskupa Felińskiego.

Podczas gdy w innych państwach, mianowicie w Niemczech, Francyi i Austryi rządy dążą do objęcia pod swój zarząd i na własność państwa kolei żelaznych, we Włoszech dzieje się wręcz przeciwnie. W ostatnich czasach rząd włoski postanowił wydzierżawić prywatnym przedsiębiorcom wszystkie państwowe linie żelazne, spodziewając się tym sposobem w dochodach nadwyżki około 300 milionów lirów Sprzeciwiał się temu minister robót publicznych Baccarini, argumenta jednak ministra skarbu Maglianiego przemogły, skutkiem czego minister robót podał się do demisyi.

Rząd serbski postanowił urządzić konsulaty generalne w Wiedniu, Berlinie, Londynie, Paryżu i Brukselli, pragnąc tym sposobem uczynić zadość wzmagającym się potrzebom handlu serbskiego. Wkrótce zostaną instalowane konsulaty także w innych większych miastach.

Dzienniki francuskie zajęte są jeszcze ostatnią mową Manciniego, jako najważniejszym wypadkiem ostatniego tygodnia. Dostarczyła ona obfitego materyału do artykułów, w których przeważa rozjątrzenie. *XIX Siècle* mówi, że Włochy chcą dziś stać na czele cywilizacyi pokojowej a p. Mancini raczy zapewne przychylną swą protekcyą otoczyć nietylko Europę, ale i morze Śródziemne i Afrykę; p. Mancini jednych rzeczy nie pozwoli, a innych nie ścierpi. *Siècle* czyni uwagę, że dotychczas nikt jeszcze nie odzywał się z taką zarozumiałością. *Journal des Débats* odzywa się sarkastycznie, że Manciniemu dostarczył wątku do mowy artykuł *Nordd. Allg. Ztg.*

Donoszą z Paryża, że właściciele renty francuskiej sprzedają z takim pospiechem swoje papiery, iż niepodobna będzie zapobiedz ich deprecyacyi.

Times wzywają rząd, ażeby na miejsce odwołanego z Egiptu Dufferina mianowany został człowiek wysokiego stanowiska i doświadczenia politycznego bez względu na to, czy będzie urzędownie nazwany rezydentem czy komisarzem. Według *Times* rezydent w Egipcie powinien być wyposażony pełnomocnictwami ambasadora.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 16 kwietnia. Posiedzenie Izby deputowanych. W dalszym ciągu rozpraw nad nowelą szkolną p. Promber nazwał ustawę jabłkiem niezgody, rzuconem przez ministra oświecenia autonomistom i gminom. Nowela oddaje szkołę kościołowi. Paragraf 54 forytować będzie obłudę i denuncyacye w ciele nauczycielskiem. Tylko dobra szkoła może usunąć przesądy ludu, na co mowca przykłady przytacza. P. Obersdorfer zaznacza, że z 315 petycyj wniesionych przeciw noweli, jedna tylko pochodzi od gminy wiejskiej w dolnej Ausstryi. Mowca przypomina, że pp. Granitsch i Dumba w r. 1878 sami wnieśli ulżenia obowiązku szkolnego. Pp. Kuranda i Süss wystąpili z wnioskiem analogicznym. Lud wiejski prawie jednomyślnie oświadcza się za nowelą. Gminy stanowią właściwy organ do rozstrzygania w tej sprawie.

Do głosu za nowelą zapisani jeszcze Neymayer i Kwiczała. Przyszłe posiedzenie jutro.

Komisya kolejowa przyjęła przedłożenie rządowe w sprawie kolei arlberskiej. Minister handlu polemizował z wywodami p. Schaupa, oświadczając, że nie podziela zdania, jakoby kolei tej wróżyć można tylko bardzo skromny obrót.

Budapeszt, 16 kwietnia. W Izbie niższej p. Füzerserry interpelował ministra spraw wewnętrznych w sprawie wysłania komisarza policyi z Gracu do Budapesztu dla wytropienia wrzekomo przebywającej w stolicy Węgier bandy rozbójników. W spisie imiennym sporządzonym przez policyę w Gracu znajdować się ma nazwisko jednego posła węgierskiego.

Budapeszt, 16 kwietnia. Klub niepodległości obradował dziś nad interpelacyą w sprawie wrzekomego naruszenia nietykalności poselskiej. Komisarz grackiej policyi miał bowiem odbyć rewizyę domową u posła Polonyi. Klub postanowił zażądać ankiety parlamentarnej. Z tego powodu Izba odbędzie jutro tajne posiedzenie.

Kopenhaga, 16 kwietnia. W Izbie wyższej wniesiono adres, który w sprzeczności z adresem Izby niższej wykazuje, że na ministerstwo nie spada żadna wina za stagnacyę ustawodawczą.

Dublin, 16 kwietnia. Sędziowie przysięgli wylosowani dla osądzenia Careya w sprawie zamordowania Bourkego nie pojawili się. Każdy z 15 sędziów skazany został na karę pieniężną 100 szterlingów.

Wiedeń, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Do *Nowej Presse* telegrafują z Petersburga, że koronacya wyznaczona była pierwotnie na dzień 27 maja, i już otem uwiadomione zostały dwory zagraniczne; zwrócono jednak uwagę na to, że dzień ten jako rocznica śmierci Dymitra, zamordowanego przez Borysa Godunowa, obchodzony jest żałobnemi uroczystościami w moskiewskich cerkwiach; odroczono koronacyę na 14 dni. Koronacya nastąpi tedy 10 czerwca. Program uroczystości jeszcze niezamknięty; manifest, po którym zresztą mało sobie obiecują, jeszcze niezredagowany.

Praga, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Książę pruski Wilhelm przybędzie tu w niedzielę w odwiedziny do Najd. Arcyksięcia Następcy Tronu Rudolfa.

Budapeszt, 17 kwietnia. (*Tel. pr.*) Dep. Polonyi (obacz depesze z Budapesztu), odpowiadając na sensacyjną interpelacyę Fuezesseryego, podaje szczegółowo cały przebieg sprawy grackiej. W lutym r. b. pewnemu mieszkańcowi Gracu skradziono z ręki w jednym z miejscowych kantorów pieniężnych pakiet zawierający 14.000 zł. Policya gracka otrzymała z Pesztu denuncyacyę, że kradzieży tej dopuścił się pewien rzezimieszek peszteński a zarazem wskazano jej pewnych policyjnych komisarzy i inne osoby, którzy otrzymać mieli pieniądze za utajenie złodzieja. W skutek tej denuncyacyi wysłała policya gracka swojego delegata do Pesztu z poleceniem zbadania całej sprawy, denuncyowane jednak o kradzież osoby wykazały *alibi*. Po tych bezskutecznych krokach policyi

poszkodowany kradzieżą obywatel Graçu udał się do Polonyego z prośbą, aby mu udzielił pomocy w wyszukaniu właściwego sprawcy. Polonyi zażądał informacyi od grackiego kantoru, a ten odesłał list policyi. Taki miał być przebieg całej sprawy. Wzburzenie w ogóle jest wielkie. Na konferencyi wieczornej klubu niezawisłego oświadczył dep. Mocsary, że przeglądał akta policyjne i nie znalazł w nich nic, coby mogło obciążać Polonyego. Klub uchwalił spowodować złożenie parlamentarnej komisyi śledczej i zawiadomił o tej uchwale kluby liberalny i liberalno-umiarkowany, które jednak nie zgodziły się na ten projekt.

Petersburg, 17 kwietnia. (*Tel. pryw.*) W kołach dworskich mówią o odroczeniu koronacyi.

Odessa, 17 kwietnia. W procesie członków południowo-rossyjskiego związku ludowego wydano wczoraj wyrok. Trzech oskarżonych zasądzono każdego na dożywotnie, siedmiu na piętnastoletnie, czterech na dziesięcioletnie, czterech na czteroletnie ciężkie więzienie. Ośmiu skazano na osiedlenie w odleglejszych stronach Sybiru.

Bruksela, 13 kwietnia. Obiega pogłoska, że rząd zamierza wkrótce przedłożyć Izbie projekt ustawy o materyach wybuchowych.

Konstantynopol, 17 kwietnia. Wczorajsza konferencya w sprawie obsadzenia gubernatora Libanonu nie przyniosła żadnego rezultatu, gdyż przedstawiciele Rossyi i Anglii nie otrzymali jeszcze instrukcyi. Najbliższe posiedzenie konferencyi odbędzie się we czwartek.

Kair, 17 kwietnia. Na propozycyę Dufferina rząd postanowił rozszerzyć wjazd do portu aleksandryjskiego kosztem 270.000 ft. szterl., które mają być uzyskane przez podniesienie cła portowego.

Wiedeń, 17go kwietnia. (*Telegram Gazety Lwowskiej.*) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego przypędzono ogółem 2.948 sztuk wołów, między temi 592 galicyjskich, 1.962 węgierskich, 394 niemieckich. Ogólny przypęd był o 282 sztuk mniejszy niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był ożywiony. Ceny podniosły się o 1·25 zł. Wszystko sprzedano. Płacono za woły galicyjskie po 51·50 zł. do 57 zł., przedni towar po 58 za woły węgierskie po 51 do 58 zł., towar przedni po 59 do 62 zł., za woły niemieckie po 52 do 62 zł., za krowy po 50 do 55 zł., za buhaje po 49 do 52 zł. od 100 kilo martwej wagi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 kwietnia 1883, godzina 1, min. 45. Losy kredytow 77 (?), Węg. akcye kredyt. 311 50 Akcye anglo-austr. 116·50. Akcye banku Union 117·50. Akcye kolei Karola Ludwika 309·50. Akcye kolei północnej 378·—, Akcye kolei południowej 148 30, Akcye kolei Alföld 170 25, Akcye kolei Elżbiety —·— Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 171·25 Akcye kolei węg. północno-wschodniej 158·—, Wiedeńskie losy 123 —, Akcye kolei Rudolfa —·— Akcye kolei Albrechta —. —, Węgierskie obligacye państw. w złocie 98·50, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 99·50, Losy regulacyi Cisy 110 40, Losy tureckie 27·—, Węgierska renta 90·05, Akcye banku związkowego 109·30, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·— Akcye kolei państwowe —.—, Rubel papierowy 1·18¾ Węgierskie losy 114·50, Marka niemiecka —.—. Usposobienie —.

Wiedeń, 16 kwietnia 1883, godzina 5 min. 30. Akcye kredytowe 312 10. Anglo-Austr. —, Akcye banku Union —·—, Kolej Karola L[illegible] 308 50, Południowa —·—, Renta papierowa [illegible]·35, Galicyjskie listy zastawne 102·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne — Galicyjski bank rustykalny [illegible]1·—, Losy z roku 1850 —·—, Napoleondor 9·48½. Rubel pa[illegible] [illegible]sobienie osłabione.

Wiedeń, 17 kwietnia 1883, godzina 10, min. 35. Akcye kredytowe 311·80, Anglo-Au[illegible] 116·50, Unionbank 117·40, Kolej Karola Ludw 307 75, Południowa 147·75, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—. Losy z roku 1850 —, Napoleondor 9 48½. Rubel papierowy 1·18½. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 16 kwietnia. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogram. 10·— do 11·— zł., żyto —.— do —·— zł., jęczmień · - do - — zł. kukurudza —·— do — zł., owies —·— do —·— zł., okowita per 10.000 liter procent 31·50 do 31 75 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na wiosnę) 9.67 do 9·70 zł., rzepak (sierpień—wrzesień do 13·[illegible]5 zł. Berlin: Pszenica żółta (maj—czerwiec) 188·— m żyto —· m., spiritus 53·30, olej rzepakowy 66·— m. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·—. Paryż mąki 159 kilogr. 56·25 fr., olej rzepakowy 106·50 fr., spiritus —·— fr. Wrocław: Pszenica — żyto — , owies — —, spiritus [illegible] rudza —·—. Kolonia: Pszenica

Odpowiedzialny redaktor **Władysław Łoziński**

Wykaz osób zmarłych
od 11 do 20 lutego 1883.

Pross Dorota, córka właśc. domu, l. 2, na odrę. — Hönl Antonina, córka urzęd. kolei, l. 5½, na ospę. Wenzel Marya, córka podpułkownika, l. 13, na zapalenie osierdzia — Piniasz Franciszek, syn bednarza, l. 19 na ospę. — Ryliński Jędrzej z zakładu sierot, l. 8, na ospę. — Hradel Joanna, żona malarza, l. 69, na zapalenie płuc — Szafrański Jan emeryt. respicient, l. 67, na zapalenie płuc — Flieg Jakób, syn szynkarza, l. 4, na ospę. — Süssman Aron, kupiec, l. 42, na ospę. — Krzyżewski Ludwik, stolarz, l. 56, na posocznicę. — Wagner Jadwiga, córka urzędnika namiestnictwa, l. 2, na błoniawę. — Neugebauer Adolf, syn urzęd. kolei, l. 3, na płonicę. — Wołk Katarzyna, sługa, l 24, na ospę. — Faust Paulina, córka magistra farmacyi, l. 5, na dławiec. — Russ Eisig, zarobnik, l. 67, na porażenie. — Talg Józef, syn zarobnika, l. 7, na ospę. — Siemaszko Antoni, uczeń szkoły realnej, l. 19, na ospę. — Bogdanowicz Marya, córka zarobnika, l. 3, na ospę. — Neudörfer Władysława, córka piekarza, l. 8/12, na błonicę. — Marcinkowska Emilia, żona krawca, l. 31, na suchoty płuc. — Heftler Abraham, pozłotnik, l. 29, na gruźlicę płuc. — Dobrzańska Aniela, córka oficyała poczty, l. 4, na zapalenie mózgu. — Zygmuntowicz Ludomir, asystent farmacyi, l 24, na dur brzuszny. — Mincheles Leitsche, właścicielka domu, l. 58, na porażenie. — Berezniak Szymon, drukarz, l. 26, nagła śmierć — Winiarz Władysław, syn urzędnika, l 4, na porażenie. — Klug Zofia, wdowa po wachmistrzu l. 77, ze starości. — Labitzky Hugo Emil, nauczyciel szkoły ewangielickiej, l. 44 na raka. — Rollauer Emilia, córka właśc. domu, l. 2, na suchoty płuc — Ciemińska Marya, sługa, l. 20, na ospę. — Pragłowski Józef, oficyalista prywatny, l. 42, na ospę. Krupnik Michalina, córka zarobnicy, l. [illegible], na ospę. — Klimowicz Eudoksya, wdowa po właśc. domu, l. 86, ze starości. — Latocki Jan, kleryk seminaryum r. 4. l. 23, na gruźlicę płuc. — Bodaszewska Emilia, żona inżyniera, l 31, na suchoty płuc — Jaworska Elżbieta, żona stróża, l 66, na udar mózgu.

Lwów, dnia 21 lutego 1883.

Przyjechali do Lwowa
dnia 17 kwietnia 1883

Hotel Georgea.

Pp. J. hr. Koziebrodzki z Podhajczyk, F. hr Potulicka z Glińian. A. S[illegible]wleński z Szowska. K Fischer z Schafsburga. P. Kretschmer z Wiednia

Hotel Angielski.

Pp. A hr. Łoś z Bortkowa. A. Krajewski z Dębia. Dr. W. Zbyszewski z Rzeszowa. E. Bógad z Berna Z. Flor z Berna S. Newelicz z Kozowy.

Hotel Europejski.

Pp. J Br. Mustaza z Bukowiny. B. Opolecki z Brzeżan. A Hopen z Rozniatowa. Dr. M. Frankel z Czerniowiec. B. Roos z Odessy. F. Chaloupka z Frankfurtu.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. F hr. Potulicki do Krakowa. K. hr. Badeni do Tarnopola A. Kozłowski do Brodów. W. Jełowicki do Brodów. K. Winnicki do Turady. T Żelechowski do Korczowa K. Marmorosz do Karowa

Pociągi kolejowe.

Odchodzą ze Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Do Podwołoczysk: z głównego dworca: [illegible] rano pociąg pos[illegible] [illegible] dz. [illegible] po południu [illegible] [illegible] wieczór pociąg mieszany

Do Krakowa: [illegible]

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 30 rano [illegible] po południu i o godz. 11 min. 10 w nocy pociąg mięszany.

Do Podwołoczysk: z dworca w Podzamczu, o godz. 6 min. 10 rano pociąg pospieszny, o godz. 12 m. 53 po południu i o godz. 11 min 1 wieczór pociąg mięszany.

Do Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 7 min. 5 pociąg mięszany; wieczór o godz. 5 min. 45 pociąg omnibusowy.

Przychodzą do Lwowa.
(podług zegaru lwowskiego).

Ze Stanisławowa: na Stryj, rano o godz. 8 min. 20 pociąg omnibusowy; wieczór o godz. 8 min. 20 pociąg mięszany.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Uniwersytetu we Lwowie.)
z dnia 17 kwietnia 1883 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.58mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy +3.2°C. Psychrometr wilgotny +1.7°C. Prężność pary 4.3mm. Wilgoć 75%. Zachmurzenie 10 Wiatr W2. Ozon 9.

Temperatura powietrza +2.6°R.
Barometr idzie w górę.
Stan barometru nad poziom morza 760.48mm.

Spostrzeżenia meteorologiczne.
(Z obserwatoryum c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie.)

$\varphi = 49^{0}50'$ $\lambda = 41^{0}41'$ w. $= 340^{m},5$

Dla 18 kwietnia

E. $= - 0^{m}\ 37,^{s}_{91}$. $\Theta_0 = 1^{h}\ 44^{m}\ 46,^{s}_{40}$.

Zachód słońca 17 kwietnia 6h. 54m.,2., wschód o 17h. 4m.,0.

W kwietniu nastąpi nów księżyca 7d 3h 12,m3; pierwsza kwadra 13d 22h 25,m7; pełnia 2[illegible]d 1h 3,m4; ostatnia kwadra 29d 20h [illegible]9,m4.

Księżyc będzie w punkcie przyziemnym (Perigeum) $6^{d}\ 23,^{h}{}_{5}$; w punkcie odziemnym (Apogeum) $20^{d}\ 7,^{h}{}_{5}$

Równanie czasu E. będzie zerem 15d 8h,5, to jest, o tym czasie kompasy i zegary zwykłe zgadzać się będą zupełnie; do 15 kwietnia spaźniają się, zaś od 15 kwietnia aż do 14 czerwca włącznie wyprzedzać kompasy będą zwykłe zegary o ilość E. w prawdziwe południe.

16 kwietnia 1883.	2h	9h	19h
Stan barometru w milimetr.	728,05	730,00	730,40
Stan termometru suchego w st. Cels	+6,1	+4,5	+2,3
Stan termometru wilgotnego w st. Cels.	+3,4	+2,9	+1,4
Prężność pary w powietrzu w milimetr.	4,2	4,7	4,6
Wilgotność powietrza względna w %.	60	74	84
Stan nieba.	6	9	10
Kierunek wiatru.	nw.	w	wsw.
Moc wiatru	3	1	2

Ilość opadu mierzona o 2h 0mm,0
Najwyższa temperatura w ciągu dnia odczytana o 9h. + 7,0.
Najniższa temperatura w ciągu dnia, odczytana o 9h. + 1,5

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 16 kwietnia 1883.

(bez kupona bieżącego)

	płacą zł. ct.	żądają zł. ct.
1. Akcye za sztuk		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m.	3[illegible]7 50	310 50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł.	170 —	173 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	3[illegible]0 —	3[illegible]8 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	2[illegible]0 —	2[illegible]
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt galic. [illegible] pr. w. a.	[illegible]8.	[illegible]3 80
" " " 4 pr. w.	[illegible]20	[illegible]50
" " " 5 pr. okresowe	7 80	[illegible]3 8.
Tow. kred. gal. 4. pr. w. a. los 41½ l.	[illegible]30	87 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102 —	103 —
" " " 5 pr. w. a.	96 80	[illegible]7 80
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	100 —	101 —
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	102 50
" " " " 5 pr. w. a.	93	95 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6. pr. los. w 15 lat.	—	— —
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	98 50	99 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	95 —	98 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa	18 —	20 —
" Stanisławow.	22 —	24
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 55	5 65
Dukat cesarski	5 56	5 66
Napoleondor	[illegible] 43	9 53
Półimperyał	[illegible] 75	[illegible] 85
Rubel rossyjski srebrny	1 55	1 65
" " papierowy	1 1[illegible]¼	1 19¼
100 marek niemieckich	58 20	58 90
Srebro	— —	—
Kupony w srebrze	— —	—

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia [illegible]2 kwietnia 1883

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot		
maj-listopad	78.35	[illegible]50
luty-sierpień	78.35	[illegible].50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	78.90	79.05
kwiecień-październik	78.95	79.10
Losy roku 1854 po 250 zł. m. k. 4 pr.	119.50	120.
" 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	132
1860 po 100 zł 5 pr.	137 75	138 25
1864 po 100 zł.	167.50	167 75
" 1864 po 50 zł.	167.50	167 75
Renta lomb. po 42 lir austr.	3[illegible] —	39.
Listy zastaw. domen. państw. po 120 złr. 5 pro.	148.	148.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 18[illegible] 5 pr.	—	
Renta papierowa [illegible]% z r. 1881	93.15	[illegible]3.30
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 %	98.95	[illegible].20
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł m. k.)		
Czeci	106 —	107.—
Bukowiny	98 —	[illegible].50
Galicyi	99.10	[illegible]9 60
Niższej Austryi	105.25	106.25
Siedmiogrodu	98.75	[illegible]9.25
Węgier	99 20	99 60
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	116.50	116.75
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	316 —	316 30
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł	845.—	855.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank. d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr	—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł. wpł. 50 pr.	—.—	—.—
Banku austro-węgiersk. a 600 złr.	833.—	834.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	82.—	86.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m.	606.—	607.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m	216.70	217 20
Kol. Preszow-Tarn. (w. c.) a 200 zł.	— —	— —
Północna kolej po 1000 złr. m. k	[illegible]778 —	[illegible]783 —
Kol. K[illegible] 200	308 25	308 75
Lwow. [illegible]	17[illegible] —	171.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m.	340 [illegible]0	341.—
Połud. kol. państw. po 200 złr. w	147 70	148.—
Kol. węg. gal. a 200 z. w srebrze	161 50	162.
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny [illegible] l. 6 pr.	—.	—.—
Tow. [illegible] k. [illegible] ziem. pr. w. r.	[illegible]5.70	96.—
" premiowe po 5%	97.75	98.—
[illegible] kr. ziem. [illegible] los w 18 l. 6 pr.	10[illegible] —	103.—
" " w [illegible] l. [illegible] pr.	105.50	106.50
" w 3[illegible] l. 5½ pr.	— —	—.—
Gal. Tow kred. [illegible] proc.	89.[illegible]0	90.50
" po [illegible] proc.	[illegible]8.25	98.75
" [illegible] proc. w 3[illegible] ratach zwrotne	98.25	98.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 5 proc.	100.75	101.25
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.60	100.80
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc	—.—	—.—
Zakł. kr. ziems. po 5½ proc	102.25	103.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za [illegible] zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94 [illegible]0	[illegible]5 —
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.75	94.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.—	105.50
" po 100 zł. w. a.	100. —	1[illegible]1.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 [illegible] 4½ pr	[illegible]8.70	99.—
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III. emis. a 300 złr 5 proc. w srebrze z r. 1865	95.—	95.25
z r. 1867	[illegible]9.50	100 —
z r. 1868	95.90	96.30
z r. 1872	9[illegible].75	—.—
W[illegible] a 200 zł. 5 pr [illegible]	[illegible]	93.25
6. Losy.		
[illegible] kr. dla h. n. i pr. po 100 zł. w. a	171. —	172.—
[illegible]go po 40 zł. m	38.25	38.75
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	108.—	109.—
[illegible] po [illegible] zł. m. k.	19.50	20 —
Los miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—.—	19 25
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39 —	40 —
Palfiego po 40 zł. m. k.	36.50	37.—
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19 50	20 50
Salma po 40 zł. m. k.	51 5.	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.—	45.50
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	22.50	23.50
Poż. Tryestu po 100 zł. m.	127.—	128.
" " po 50. zł. w	64.—	65.
Waldsteina po 20 zł. m. k	28.25	29 —
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.25	38 25
7. Weksle		
Augsburg za 100 zł.	—	— —
Berlin za 100 mark w. r.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark w. a	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark	—.—	—.—
Londyn za 10 f. szt.	119 60	119.75
Paryż za 100 fr	40 —	47.45 —

Kurs złota.

Dukat cesarski m[illegible]	5.64 —	5.66 —
" pełnej wagi	5.63.—	5.65 —
Korona	—.—.—	—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49 50
Rossyjski imperyał	77.—	9.79 —
Talar związkowy	— — —	—.—
Srebro	— —.—	— —

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński
z dnia 16 kwietnia 1883

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	78	30
" " w srebrze	78	90
Renta w złocie	98	15
5% austr. renta marcowa	93	10
Akcye banku wiedeńskiego	834	—
" kredytowego	315	—
Londyn	119	65
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48½
Dukat cesarski men.	5	64
100 marek niemieckich	58	50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Konkursa.

L. 14786. (2580 2—3)

Celem nadania trzech stypendyów z fundacyi gminy m. Mikołajowa każde po 60 złr. w. a. rocznie ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są dla synów ubogich mieszczan Mikołajowskich, którzy, ukończywszy przynajmniej trzecią klasę szkół ludowych, oddają się dalszym naukom.

Jeżeliby z synów mieszczan Mikołajowskich nie zgłosił się żaden kandydat, natenczas otrzymać mogą stypendya synowie innych mieszkańców gminy m. Mikołajowa, wyznania chrześciańskiego.

Nadane stypendyum zatrzymuje stypendysta aż do ukończenia nauk, jeżeli bez przerwy dawać będzie dowody dobrego prowadzenia się i takichże postępów w naukach.

Stypendysta, który otrzyma bezpłatne utrzymanie w jakim zakładzie wychowawczym, traci stypendyum.

Stypendysta, któryby poświęcił się naukom technicznym, lub też kształcący się na nauczyciela, zatrzymuje stypendyum i po ukończeniu nauk, a to aż do uzyskania stałej posady.

Na przedstawienie gminy miasta Mikołajowa nadaje stypendya powyższe c. k Namiestnictwo.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem zakładu, do którego na naukę uczęszczają, do Wydziału krajowego najpóźniej do 10 maja r. b. i dołączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego
Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wiel Ks. Krakowskiego.

We Lwowie, dnia 27 marca 1883.

Wyroki prasowe.

(2521)

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 6 April 1883, Z. 1206/M. I., der in Budapest erscheinenden Zeitschrift „Radikal" auf Grund des §. 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Ministerium des Innern hat unterm 4 April 1883, Z. 1438/M. I., den in Bukarest erscheinenden Zeitschriften „Poporul roman" und „Alegatorulu" auf Grund des § 26 des Preßgesetzes den Postdebit für die im Reichsrathe vertretenen Königreiche und Länder entzogen.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 März 1883, Z 2172 die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Teplitz Schönauer Anzeiger" Nr. 24 vom 24 März 1883, wegen des Artikels „Ostereier" nach §. 302 St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 30 März, Z. 2822, die Weiterverbreitung der Flugschrift „Erste freie Presse Cisleithaniens. März 1883" nach den §§. 58 und 59 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Troppau hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 3 April 1883, Z. 1931, die Weiterverbreitung der Zeitschrift „Mährisch-Schlesischer Lloyd" Nr. 41 vom 1 April 1883, wegen des Artikels „Wiener Original-Correspondenz Wien, 30 März" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1883, Z 1564, die Weiterverbreitung der nachstehenden Zeitschriften verboten: „Roma" (Neapel) Nr. 12, 14, 18, 23, 28 und 29 vom J. 1883, nach den §§. 58 c, 65 a, 305 St. G., „Il Bersagliere" (Rom) Nr. 16, 17, 21, 24, 26 und 27 vom J 1883 nach den §§ 58 c, 63, 65 a u. 305 St. G, „La Riforma" (Rom) Nr. 15, 17, 18, 20 und 33 vom J. 1883 nach den §§ 58 c, 65 a und 305 St G., „Il Messagero" (Rom) Nr 16, 17, 19, 25, 26 und 27 vom J. 1883, nach den §§ 65 a, 303 und 305 St. G, „Il Corriere di Catania" (Catania) Nr. 15, 19, 22 und 28 vom Jahre 1883, nach den §§ 58 c, 63, 302 und 305 St G., „Capitan Fracassa" (Rom) Nr, 18 und 20 vom J. 1883 nach den §§ 58 c. 63 und 305 St G., „La Patria" (Bologna) Nr. 16 und 10 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 305 St. G., „La Gazzetta Livornese" (Livorno) Nr 3944 und 3955 vom J. 1883, nach §§. 58 c, 65 und 305 St. G, „Il Friuli" (Udine) Nr. 28 und 30 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 65 a St. G., „Il Diritto" (Rom) Nr. 17, 18, und 27 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 305 St. G., „Il Mare" (Genua) Nr 13, 14, 15 und 26 vom Jahre 1883 nach den §§. 58 c, 63, 65 a und 305 St. G., „Corriere dei Conciatori" (Mailand) Nr. 2 und 3 vom J. 1883, nach §. 65 a St. G., „La Crisalide" (Neapel) Nr. 1 und 2 vom J. 1883 nach den §§ 58 c, 63, 65 a und 305 St. G., „L'Educatore" (Macerata) Nr. 3 und 4 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 63 und 305 St. G, „Lucifero" (Ancona) Nr. 2 und 5 vom J. 1883 nach den §. 58 c, 63, 300 und 305 St. G, „L'Indicatore commerciale" (Messina) Nr. 8, 9, 10, 11 und 13 vom J. 1883, nach den §§. 58 c, 63 65 a und 305 St. G., „La Croce di Savoja" (Turin) Nr. 30 vom J. 1882, und 31 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 65 a und 305 St. G, „Piff-Paff" (Palermo) Nr. 2 und 4 vom J 1883 nach den §§. 58 c, 63, 64 und 305 St. G, „La Favilla" (Mantua) Nr. 5 und 8 vom J. 1883 nach den §§ 63, 302 und 305 St. G., „Gazzetta di Torino" (Turin) Nr. 25 und 26 vom J. 1883, nach den §§ 58 c, 63 und 65 a St. G., „Fiaramosca" (Florenz) Nr. 15 und 16 vom J. 1883 nach den §§. 65 a u. 305 St. G., „Il Pungolo" (Neapel) Nr. 16 vom J. 1883 nach denn §§. 65 a und 305 St. G., „Il Pungolo" (Mailand) Nr. 17 vom J. 1883 nach den §§. 65 a und 305 St. G., „L'Italia" (Rom) vom 15 Jänner 1883 nach den §§. 65 a und 305 St. G, „La Stampa" (Rom) Nr. 21 vom J 1883 nach § 58 c St G., „Fratia Romana Italia" (Bukarest) Nr 67 vom J. 1883 nach den §§ 58 c, 63 64 und 305 St. G., „La Nuova Arena" (Verona) Nr 28 vom Jahre 1883 nach §. 305 St. G., „Gazzetta Piemontese" (Turin) Nr. 14 vom J. 1883 nach den §§ 63 und 305 St. G., „Don Chisciotte" (Bologna) Nr. 22 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 305 St G, „Il Progresso" (Piacenza) Nr. 19 vom J 1883 nach den §§. 65 a und 305 St G, „L'Araldo" (Como) Nr. 470 vom J. 1883 nach den §§ 63, 65 a und 305 St. G., „Supplemento al Nr. 25 del Caffero" (Genua) vom 25 Jänner 1883 nach §. 63 St. G „L'Italia" (Mailand) Nr. 32 vom J 1883, nach § 305 St. G., „Barabaòo" (Venedig) Nr. 8 vom J 1883 nach den §§. 58 c und 305 St G., „L'Indipendente" (Messina) Nr 4 vom J. 1883 nach den §§ 58 c und 305 St. G.; „Fede e Avvenire" (Messina) N Nr. 3 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 63, 65 a und 305 St. G, „L'Abeta Luigi" (Rom) Nr 5 und 6 nach den §§. 63 und 64 St. G. „La Lince" (Palermo) Nr. 440 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 63, 64, 65 a und 305 St G., „Il Banditore" (Bologna) Nr. 1 vom J 1883 nach §. 65 a St. G., „Piccolo Faust" (Bologna) Nr. 4 vom J 1883 nach §. 65 a St. G., „La Pietra infernale" (Messina) Nr. 2 vom J. 1883 nach den §§. 58 c und 305 St. G, „Manfredi" (Bari) Nr. 3 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 63 und 305 St. G., „Il Banditore" (Bologna) Nr. 9 vom J. 1883 nach §. 305 St. G, „L'Arte dramatica" (Mailand) Nr. 11 vom J. 1883 nach den §§. 63 und 305 St G., „l'Ancora" (Licata) Nr. 3 vom J. 1883 nach den §§. 58 c, 63, 64 und 305 St. G., „Il Progresso" (Trivifo) Nr. 14 vom J 1883 nach den 58 c, 65 a und 305 St. G., „L'Uomo di pietra" (Mailand) Nr. 234 vom J. 1883 nach §. 65 a St. G., „Il Fischietto" (Turin) Nr. 5 vom J 1883 nach den §§ 63 und 65 a St. G., „Don Pirloncino" (Rom) Nr. 1 vom J. 1883 nach den §§. 63 und 305 St. G. „Eilenspigel" (Chicago Nr. 1 vom J. 1883 nach § 64 St. G.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 14 März 1883, Z 1564, die Weiterverbreitung der in Mailand erschieneen Druckschrift „Rivista minima di scienze, lettere ed arti." Diretta da Salvotore Farina. Anno XIII. fas 1. — nach den §§. 58 c u. 305 St G, dann der in Mailand erschienenen Druckschrift „Discorso di Gaetano Negri nel Vto anniversario della morte di Vittorio Emanuele II." nach den §§. 64 und 65 a St. G verboten.

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht in Triest hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnisse vom 20 Februar 1883, Z. 1255, die Weiterverbreitung der in Rom erscheinenden Zeitschrift „L'Archivio storico per Trieste, l'Istria ed il Trentino" I. Lieferung des 2 Band für Jänner 1883 —nach §. 65 a St. G. verboten.

Licytacye.

Zl. 19327. (2608 1—3)

Von Seiten des k k. städt. del. Bezirks-Gerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung des Herz Weissbrod 127 fl. 50 kr. die exekutive Feilbietung der laut Grundbuchseinlage Nr. 132 133, 134 der Katastralgemeinde Kurniki Szlacheinieckie den Dmytro Czornomaz, Handzie Tkacz geb. Serediuk und Luc Bekierski eingenthümlich gehörigen Parzelen kat Nr. 454/4, 234, 357/2 am 7 Mai, 5 Juni und 5 Juli 1883, jedesmal um 9 Uhr im hg Gerichts-Gebäude stattfinden werden. Bei dem ersten und zweiten Termine wird diese Realität nur unter um den Schätzungswärth, bei dem dritten auch unter demselben veräußert werden. Als Ausrufspreis gilt der Schätzungswärth 240 fl. Vadium beträgt 10% hievon.

Die näheren Bedingungen können in der hg. Registratur eingeseh'n werden.

Tarnopol, 31 Dezember 1882.

L. 694. (2611 1—3)

W sprawie egzekucyjnej galic Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Dmytrowi Semkowiczowi o 600 złr. odbędzie się publiczna sprzedaż przymusowa realności dłużnika pod l. 39 w Słobudce janowskiej położonej, na 1.300 złr. ocenionej, ciała tabularnego niestanowiącej, w trzech terminach 26 kwietnia 1883, 30 maja 1883 i 5 lipca 1883, zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 1.300 złr.

Wadyum 130 złr.

Bliższe warunki licytacyjne, tudzież protokół zastawniczego opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Budzanów, dnia 15 marca 1883.

L. 917. (2624 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bukowsku czyni wiadomem, że celem zaspokojenia pretensyi Szabsy Müllera w kwocie 57 złr. 60 ct. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności włościańskiej pod l. 39/32 w Surowicy położonej Mojseja Gawrońskiego własnej, nietabularnej, na dniu 26 kwietnia. 31 maja i 5 lipca 1883 zawsze o godz. 11 przed południem w tymże sądzie się odbędzie.

Cenę wywołania stanowi wartość 400 złr., wadyum 40 złr.

Na pierwszym i drugim terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny, a na ostatnim terminie za cobądź sprzedaną będzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieljest Michał Jankiewicz.

Resztę warunków i dotyczące akta wolno w tusądowej registraturze przejrzeć.

C. k sąd powiatowy.

Bukowsko, 15 marca 1883.

L. 553 (2610 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej galic. Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie przeciw Hryńkowi Zadorożnemu o 100 złr. odbędzie się w tutejszym sądzie w trzech terminach 26 kwietnia 1883. 30 maja 1883, 5 lipca 1883, zawsze o godz. 10tej z rana egzekucyjna licytacya realności dłużnika Hryńka Zadorożnego pod l. 49 w Słobudce janowskiej położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 200 złr.

Wadyum 20 złr.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Budzanów, dnia 14 marca 1883.

L. 343. (2632 1—3)

W dniach 2 maja, 7 czerwca i 10 lipca 1883 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności nietabularnej pod n. k. 83/12 w Matkowie położonej w sprawie Saula Teichmana przeciw Stefanowi Matkowskiemu Horozdrowiczowi pto 131 złr. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1.065 zł.

Wadyum 106 złr. 50 ct. w. a z pn.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, a na trzecim nawet poniżej takowej sprzedana będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia, dnia 11 marca 1883.

L. 6264. (2613 1—3)

W dniach 8 maja, 12 czerwca i 10 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 111 w Czermienie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej domu murowanego, stajni z placem składającej się, na zaspokojenie pretensyi firmy fabrycznej Jakóba Grossa w Białej, w kwocie 113 złr. 18 ct. z pn.

Cena szacunkowa wynosi 3 560 złr.

Wadyum 356 złr.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze

C. k. sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 19 stycznia 1883.

L. 6031. (2633 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Brzeżanach podaje do wiadomości że w sprawie Libra i Beili małż. Schenker przeciw Chaimowi Steinfink pto 30 złr. w. a z pn. publiczna przymusowa sprzedaż parcel gruntowych Nr. 382 i 383 do realności l. 110 w Brzeżanach na Siołku położonej. należących, ciała tabularnego niestanowiących, dłużnika Chaima Steinfinka własnych, w trzech terminach, dnia 9 maja 1883. dnia 14 czerwca 1883 i dnia 12 lipca 1883 zawsze o godzinie 10 z rana w zabudowaniu sądowym przeprowadzoną będzie.

Przy pierwszych dwóch terminach zostaną te parcele tylko wyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś i niżej szacunku sprzedane.

Jako cenę wywołania ustanawia się szacunek w kwocie 150 złr. w. a.

Wadyum wynosi 15 złr. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych, akt zastawniczego opisania i ocenienia przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Brzeżany, 8 sierpnia 1882.

L. 9250. (2631 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem uzyskania wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 850 złr, z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. konsk. 30 w Majkowicach nowych położonej, wykazami hipotecznemi gminy katastralnej Majkowice stare l. 30 i 86 objętej, dłużników Jana Palmiego i Jakóba Uhla własnej. na dwóch terminach to jest: dnia 28 maja i 2 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena szacunkowa wynosi 1.600 złr.

Wadyum 160 złr. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych i wyciągi hipot czne, mogą być w tutejszo sądowej registraturze przeglądane.

Bochnia, 22 stycznia 1883.

L. 1113. (2642 1—3)

W celu zabezpieczenia potrzebnych budowli zachowawczych w okresie trzechletnim 1883, 1884, 1885, wykonać się mających na gościńcach państwowych w okręgu budowniczym lwowskim, odbędzie się dnia 2go maja 1883 o godzinie 12 w południe w c. k. Starostwie we Lwowie roprawa licytacyjna za pomocą pisemnych ofert.

Cena fiskalna robót przeznaczonych na rok 1883 do wykonania wynosi:

w sekcyi janowskiej	kwotę	496 złr. $74^1/_2$	ct.
„ krakowieckiej	„	122 złr. $10^1/_2$	ct.
„ winnickiej	„	238 złr. $97^1/_2$	ct.
„ gródeckiej	„	588 złr. $15^1/_2$	ct.
„ krasowskiej	„	2714 złr. $74^1/_2$	ct.
Ogółem	kwotę	4160 złr. $72^1/_2$	ct.

Odnoszące się do tych budowli warunki, plany i kosztorysy można przeglądać w rzeczonem c. k. Starostwie podczas godzin urzędowych

Oferty pisemne zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w 5% wadyum należy wnieść najdalej do terminu oznaczonego, do c. k Starostwa we Lwowie

Oferty nieułożone według przepisów, lub niepodane w terminie nie będą uwzględnione.

Z c k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 7 kwietnia 1883.

L. 15939. (2378 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie Hnicha Rosen przeciw Ilkowi Bilowicz o 210 zł. w. a. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności dłużnika Ilka Bilowicz w Kosmaczu pod l. k. 226 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na 620 zł. oszacowanej, dnia: 8 maja, 6 czerwca i 5 lipca 1883, zawsze o godzinie 10 rano, a to w pierwszym i drugim terminie tylko za cenę szacunkową lub wyżej, w terminie ostatnim i niżej tej ceny.

Wadyum wynosi 10 pr.

Bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Kossów, 9 grudnia 1882.

L. 9401. (1864 1—3)

C. k. sąd powiatowy Bocheński ogłasza, iż w dniach: 7 maja, 11 czerwca i 16 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przeprowadzi na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie celem zaspokojenia sum 137 zł. 27 ct i 122 zł. 36 ct. z pn. przymusową sprzedaż przez publiczną licytacyę realności włościańskiej w Słomce położonej wyk. hip. l. 9 objętej, Zofii Baranowej własnej.

Cena wywołania wynosi 500 zł. a zakład 50 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny są w tutejszejszej registraturze do przejrzenia wyłożone.

Bochnia, dnia 24 stycznia 1883.

Licytacye.

L. 8441. (2278 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 4 maja, 5 czerwca i 6go lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sprawie egzekucyjnej W lentego Chlastawy przeciw Jakóbowi Zygmutowi pto 136 złr przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 75 w Brzózie królewskiej położonej, na 896 złr. oszacowanej.
Zakład wynosi 90 złr.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk. 31 grudnia 1882.

L. 21543. (2275 2—3)
Celem zaspokojenia resztującej wierzytelności c. k. uprzyw. galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 84 złr. 52 ct. wraz z odsetkami po 10 prc. od dnia 25 października 1874, tudzież odsetkami zwłoki po 10 prc od sta od zaległych rat od dnia ich zapadłości bieżącemi rozpisuje się egzekucyjną sprzedaż licytacyjną realności pod l. k. 20/60 w Jaksmanicach, dłużnika Jurka Repeckiego własnej w dniu 4go maja 1883 w dniu 8go czerwca 1883 i w dniu 13go lipca 1883 zawsze o godzinie 9 rano w gmachu sądowym w biurze 27.
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa przy udzieniu pożyczki na kwotę 500 złr. wypośrodkowana
Zakład wynosi 50 zł. w. a.
Zastępcą niewiadomych wierzycieli adw. dr. Tarnawski.
Akt opisania i oszacowania rzeczonej realności, tudzież warunki licytacyjne mogą być przejrzane w tutejszo-sądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy miej. del.
Przemyśl, 27 stycznia 1883.

L. 2153. (2412 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Przemyślu rozpisuje w celu zaspokojenia wierzytelności 5.600 złr. z 12 prc. odsetkami od dnia 13 października 1874 bieżącemi z kosztami sądowemi w kwocie 8 złr. egzekucyjnemi w kwocie 5 złr. 97 ct, 9 złr. 65 ct. 34 złr. 20 ct. dawniej przyznanymi, tudzież kosztami w tem podaniu zarachowanymi w kwocie 69 złr. 1 ct. po potrąceniu odebranej z depozytu sądowego kwoty 4.989 złr 68 ct. na rzecz Natana Süsweina i Markusa Wilczera publiczną licytacyjną sprzedaż reaności pod l. k. 217 i 322 w Przemyślu na Błoniu położonych, ciało tabularne stanowiących, dłużnika Jana Albertshofera własnych w trzech terminach a to: dnia 7 maja 1883, dnia 4 czerwca 1883 i dnia 9 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 przed południem w tutejszym c. k. sądzie w biurze nr. 19
Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 22.802 złr.
Wadyum wynosi 2.280 złr.
Dalsze warunki licytacyjne, akt szacunkowy i wyciąg tabularny sprzedać się mających realności przejrzeć można w registraturze tutejszego c. k. sądu obwodowego.
O tem zawiadamiamy proszących, Jana Albertshofera na ręce kuratora adwokata dr. Mochnackiego c. k. Prokuratoratoryę Skarbu we Lwowie imieniem wysokiego Skarbu, c. k. główny urząd podatkowy w Przemyślu c. k. uprzyw. gal. akcyjny Bank hipoteczny we Lwowie, c. k. Skarb wojskowy przez c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie, Józefa Ratyńskiego w Przemyślu tudzież z życia i miejsca pobytu niewiadomych i którzyby po dniu 6 lutego 1833 prawo zastawu na tych realnościach uzyskali, tudzież tych, którymby uchwała dozwalająca licytacyę z jakiegobądź powodu albo wcale nie albo w należytym czasie doręczoną być nie mogła do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Tarnawskiego z zastępstwem adw. dr Czaykowskiego w Przemyślu i przez edykta.
Przemyśl, dnia 7 marca 1883.

L. 4918|4981. (2313 2—3)
C k. sąd powiatowy przedsięweźmie 9 maja 1883 o 10 rano, egzekucyjną publiczną sprzedaż realności n. k. 32 w Konniszowy l. wyk. hip. 40 objętej, dłużnika Bartłomieja Pacha własnej na zaspokojenie pretensyi Antoniego Kłodnickiego w sumie 120 złr. w. a. z pn.
Cena wywołania 140 złr. w., wadyum 14 złr. w. a.
Bliższe warunki do przejrzenia w sądzie.
Grybów, 18 lutego 1883.

L. 6493. (2187 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Obertynie podaje do wiadomości, że celem ściągnienia zaległych 8 rat po 9 złr. i kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. z pn. w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego celem ściągnienia zaległych 8 rat po 9 złr. i kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. a względnie (po straceniu spłaconych w między czasie 7 rat a 9 złr. w. a.) resztującej kwoty to jest jednej raty a 9 złr. w. a. tudzież reszty kapitału 40 złr. 14 ct. w. a. z procentami po 10% policzyć się mającemi i kosztami sądowemi już przyznanemi 8 złr. 18 ct. i 7 złr. 12 w. a. realność pod n. k. 47 w Hanczarowie położona, ciała tabularnego niestanowiąca. Iwana i Paraśki Słobodzianów własna, na dzień 4 maja 1883 i dnia 4go czerwca 1883 powyżej lub za cenę szacunkową a na dniu 3 lip a 1883 o godz. 9 z rana poniżej ceny szacunkowej w budynku tu sądowym sprzedaną będzie.
Warunki mogą być w sądzie przejrzane.
Obertyn, 20 stycznia 1883.

L. 8861. (2277 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że w sprawie Józefa Bellera przeciw Marcinowi Jończowi pto 480 złr. z pn. dnia 4 maja, 5 czerwca i 6 lipca 1883 każdym razem o godzinie 10 rano, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 264 i 241 w Grodzisku górnym położonej, na 1270 złr. oszacowanej.
Zakład wynosi 127 złr.
Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.
Leżajsk, 8 lutego 1883.

L 3685. (2569 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żmigrodzie ogłasza, iż na pokrycie sumy 1000 złr. z pn. Pawłowi Bal od Pawła Augustyn się należącej, odbędzie się w dniach 27 kwietnia i 30 maja 1883 każdym razem o 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności gruntowej pod l. 67 w Łężynach leżącej, ciała tabularnego nie stanowiące, a to: na obydwóch terminach tylko wyżej, lub za cenę szacunkową.
Cena wywołania wynosi 536 złr., Zakład zaś 53 złr. 60 ct. w gotówce.
Resztę warunków licytacyjnych można w tusądowej registraturze przejrzeć.
Żmigród, 23 lutego 1883.

L 238. (2172 2—3)
W tutejszym sądzie na zaspokojenie pretensyi Samsona Rohrbergera w kwocie 73 zł. 50 ct. z pn. przedsięwziętą zostanie na dniu: 21go maja 1883, o 10 godzinie przed południem, przymusowa publiczna sprzedaż realności Michała Szyszki pod l. k. 52 & 305 n. w Dorożowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej także poniżej ceny szacunkowej
Cena Wywołania 242 zł Wadyum 10 pr.
Dalsze warunki i akta w tusądowej registraturze do przejrzenia
C. k. sąd powiatowy
Łąka, 1go lutego 1883.

L. 4220. (2312 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Głogowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Izaka Wiesenfelda w sumie 400 zł z przyn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k 41 w Głogowie położonej, według dom. I pag. 343, 344, własnością dłużniczki Mariem Zeller, a obecnie jej nieobjętej masy spadkowej będącej, w trzech terminach: 8 maja, 5 czerwca i 4 lipca 1883, każdym razem o godzinie 10 rano, w sądzie z tem dołożeniem, iż realność rzeczona przy pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej, przy trzecim terminie zaś i niżej ceny szacunkowej, atoli jedynie za kwotę wystarczającą na pokrycie wszystkich wierzytelności hipotecznych sprzedaną zostanie.
Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkową tejże realności w kwocie 447 zł. 46 ct. Wadyum wynosi 45 zł.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.
O czem zawiadamia się egzekwenta Izaka Wiesenfelda, nieobjętą masę spadkową Mariem Zeller do rąk kuratora Judy Eulego Schaję Mordka Zellera, Gitlę Feigę Zeller, c. k. urząd podatkowy w Rzeszowie, wreszcie wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 4 grudnia 1882 weszli do hipoteki sprzedać się mającej realności, lub którymby niniejsza rezlousya licytacyę dozwalająca, z któregokolwiek bądź powodu nie dość wcześnie, lub wcale doręczoną być nie mogła, do rąk kuratora, którego się dla nich w osobie Noego K hn z Głogowa ustanawia i przez edykta. Głogów, 31 grudnia 1882

L. 9629. (2568 2—3)
W Jasielskim sądzie odbędzie się publiczna sprzedaż gruntu l. 54 w Dębowcu położonego celem ściągnięcia 25 złr dla Berla Steina od Jędrzeja Masteja, termina 13 kwietnia, 15 maja i 15 czerwca 1883, godzina 10 rano.
Cena szacunkowa, niżej której sprzedaż na trzecim terminie nastąpi 150 złr.
Wadyum 10 prc.
Resztę warunków w registraturze do przejrzenia.
Jasło, 12 grudnia 1882.

L. 5195. (2592 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Podhajcach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 465 złr. 13 ct. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie, w tutejszym sądzie w trzech terminach dnia 4 maja 1883 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Pfeifera w Bekersdorfie pod l. k. 3 w powiecie Podhajeckim położonej, ciała hipotecznego nie stanowiącej.
Cena wywołania wynosi 4500 złr., a wadyum 450 złr.
Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.
Podhajce, 30 grudnia 1881.

L. 12570. (2315 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kosowie zawiadamia, że w sprawie Galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Józefowi Urbańskiemu o 26 zł. 42 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia: 8 maja, 6 czerwca i 5 lipca 1883, każdym razem o 10 godzinie z rana, przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 368 w Pistyniu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 100 zł. w. a. lub wyżej, a w terminie ostatnim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Akta opisania i oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k sąd powiatowy
Kossów, 30 grudnia 1882.

L. 10804. (2588 2—3)
C k. sąd powiatowy w Leżajsku zawiadamia, iż celem zaspokojenia przyznanej Lejzorowi Grabscheid należytości 135 złr. a. w. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż sumy 225 złr. w. a. z pn. na rzecz dłużnika Abrahama Walkera w stanie biernym realności l. w. 90 księgi gruntowej Brzyskowoli Wojciecha Buciora własnej, zaintabulowanej, w trzech terminach dnia 4 maja, 5 czerwca i 6go lipca 1883 zawsze o godz 10 rano.
Cena wywołania stanowi się nominalną wartość tej sumy 225 złr. w. a.
Na pierwszych dwóch terminach suma ta tylko za lub wyżej, a na trzecim za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.
Wadyum wynosi 25 złr. w a.
Resztę warunków przejrzeć można w rsgistraturze sądowej.
Leżajsk, dnia 18 marca 1883.

L. 12569. (2314 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Kossowie zawiadamia, że w sprawie galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Onufremu Lukannikowi o zapłatę 13 rat po 6 złr. i reszty kapitału 11 złr. 60 ct. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 8 maja 1883, 6 czerwca 1883 i 5go lipca 1883 każdym razem o 10 godzinie z rana przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 110 subrep. 67 w Chomczynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej z tem, że na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową 200 złr. lub wyżej, a w terminie ostatnim i poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Akta opisania, oszacowania i bliższe warunki licytacyjne wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.
C k. sąd powiatowy.
Kossów, 30 grudnia 18 2.

L. 6262. (2594 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Żółkwi ogłasza niniejszem, że celem zaspokojenia 7 rat amortyzacyjnych po 15 złr. 63 ct. resztującego kapitału 193 złr. 26 ct. w. a. odbędzie się w dniach 20 kwietnia, 25 maja i 22 czerwca 1883 każdym razem o 11 godzinie rano w zabudowaniu sądowem egzekucyjna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 11 sub. rep. 22 w Lipinie położonej wyk. hip. l. p. 82 gminy Lipina objętej, Iwasia Mandzija własnej, na rzecz egzekucyę prowadzącego c. k. uprz. Zakładu kred. włośc. we Lwowie.
Na pierwszych dwóch terminach zostanie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim zaś i niżej takowej sprzedaną, jednak tylko za taką cenę, któraby wierzycieli tabularnych pokryła.
Cenę wywołania stanowi kwota 300 zł.
Wadyum 30 złr.
Bliższe warunki licytacyi, ekstrakt hip. i akt detaksacyi można przejrzeć w t. s. registraturze.
Żółkiew, dnia 21 lutego 1883.

L. 9245. (2584 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Bohorodczanach podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 300 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod nr. konsk. 172 w Bohorodczanach położonej, dłużników Oleksy i Anny Oleksyn ze Stanisławowa własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz Pawła Bartkiewicza z Łyśca, dnia 20go kwietnia, 25 maja i 25 czerwca 1883, każdym razem o godzinie10 przed południem z tem przedsięwzięta zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 550 złr. w. a. z pn. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.
Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.
Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tutejszej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Bohorodczany, dnia 1 lutego 1883.

L. 2536. (2408 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia: 2go maja, dnia 6go czerwca i dnia 13 lipca 1883 każdym razem o godzinie 11tej przed południem. odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. k. 42 rep. 54 w Bolanowicach położonej, Michała i Tekli Labików własnej, na zaspokojenie pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego 185 zł. 71 ct. w. a. z pn. z dołożeniem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lnb za cenę szacunkową, przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa i wywołalna wynosi 450 zł. w. a. Zakład 45 zł. w. a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.
Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.
Mościska, dnia 17go marca 1883.

L. 10700. (2519 2—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi Kamili Aleksandrowicz w kwocie 3000 zł. z przyn. odbędzie się dnia 10go maja 1883 o godzinie 10tej przed południem przymusowa relicytacya do Henrietty Kessler i Berischa Wolfa Hausmana wedle dom. 228 pag. 5 n. 11 haer. należącej realności pod l. $76^1/_4$ we Lwowie położonej, na którym terminie realność ta za lub nawet niżej ceny wywołania 10899 zł. 90 ct. sprzedaną zostanie, że jako wadyum kwota 544 zł. $99^1/_2$ ct. złożoną być ma.
Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 9go marca 1882, rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Dornbach kuratorem uchwałą z dnia 31go lipca 1880 l. 33849 mianowany został.
Lwów, dnia 31go marca 1883.

L. 986. (2328 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Mościskach podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 2go maja, dnia 6go czerwca i dnia 13go lipca 1883, każdym razem o 11tej godzinie przed południem odbędzie się w sądzie publiczna sprzedaż $1^1/_2$ morga gruntu „Zagumienek" zwanego z realności pod l. k. 20 w Mościskach położonej, do Waśka Montoszki należnej na zaspokojenie pretensyi Chaima Bera Schulberga w Buchowicach w w kwocie 25 zł. i 65 zł. w. a. zn. z dołożeniem że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko powyżej lub za cenę szacunkową przy trzecim terminie zaś za jakąbądź cenę szacunkową sprzedaną zostanie.
Cena szacunkowa i wywołania wynosi 200 zł. Zakład 20 zł. w. a.
Protokół zastawniczego opisania i oszacowania wraz z warunkami licytacyi przejrzeć można w kancelaryi sądu.
Dla niewiadomych wierzycieli kuratorem ustanawia się tutejszego c. k. notaryusza p. Wiktora Krokowskiego.
Mościska, d. 24go marca 1883.

L. 229. (2210 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że na prośbę Mechla Heifermana celem wydobycia przeciw Michałowi Kasiemczukowi wywalczonej pretensyi 22 zł. w. a. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczna sprzedaż dłużniczej realności w Osławach białych pod l. k. 234 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej, w trzech terminach a to dnia: 20go kwietnia, dnia 17go maja i dnia 14go czerwca 1883, zawsze o 10 godzinie z rana, w zabudowaniu tutejszego sądu w ten sposób, że przy dwóch pierwszych terminach realność ta tylko za lub powyżej ceny szacunkowej a przy trzecim terminie nawet poniżej tejże sprzedaną zostanie.
Cena wywołania wynosi 165 zł. a poręczne 16 zł. 50 ct.
Bliższe warunki mogą być w tutejszym sądzie przejrzane.
C. k. sąd powiatowy
Delatyn, 5 marca 1883.

L. 10955. (2585 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Czortkowie rozpisuje niniejszem ku zaspokojeniu sumy 145 złr. w. a. z pn. publiczną przymusową sprzedaż realności pod l. 377/356 w Jagielnicy położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużnika Chaima Rauchera własnej, na rzecz Racheli Weinstok i to pod następującemi warunkami:
Cena wywołania stanowi wartość szacunkowa dłużniczej realności w kwocie 700 złr. oznaczona.
Do sprzedaży tej wyznacza się trzy termina t. j. na dzień 24 kwietnia, 22 maja i 21 czerwca 1883, zawsze o godzinie 10tej przed południem w sądzie tutejszym z tem dołożeniem, że realność powyższa przy pierwszym i drugim terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, a dopiero przy trzecim terminie także poniżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.
Zakład wynosi 10 prc. ceny szacunkowej t. j. sumę 70 złr. w. a.
Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze, niemniej protokoły zastawnego opisania i oszacowania.
Kuratorem wierzycieli adw. dr. Czaczkowski.
Czotków, 21 grudnia 1882.

L. 5494. (2539 3—3)
Dnia 11 kwietnia 1883 i dnia 16 maja 1883 o 9 godzinie rano odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie celem ściągnięcia kwoty 300 złr. w. a. z pn. licytacya realności pod l. k. 201 w Kopyczyńcach własnej jak tom. I. pag. 141 n I haer. Herscha Kleinera na rzecz Berischa Horowitza. Termin do ułożenia łatwiejszych warunków zostanie później wyznaczony.
Cena szacunkowa 1.341 złr. w. a.
Zakład 135 złr. w. a.
Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono Felicyana Polańskiego c. k. notaryusza w Kopyczyńcach.
Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można przejrzeć w tusądowej registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Kopyczyńce, dnia 21 listopada 1882.

L. 781. (2526 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Monasterzyskach ogłasza, że na zaspokojenie sumy 50 złr. w. a. z pn. po strąceniu kwot 47 złr. i 20 zł. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Altera Goldwertha publiczna licytacya realności dłużnika Kieryły Hałuszka własna w Międzygórzu pod l. k. 48 położona ciała tabularnego niestanowiąca, w jednym terminie dnia 7 maja 1883 o 10tej godzinie po południu.
Cena wywołania wynosi 125 złr., wadyum 12 złr. 50 ct. w. a.
Akt opisania i oszacowania tudzież warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze.
C. k. sąd powiatowy.
Monasterzyska, 16 lutego 1883.

L. 7948. (2555 3—3)
Podaje się do publicznej wiadomości, iż hurtowna sprzedaż tytoniu w Oświęcimie w powiecie skarbowym Krakowskim, z którą połączona jest wysprzedaż stempli w kategoryach od 1 złr. na dół obsadzić się ma prowizorycznie w drodze konkurencyi przez podanie pisemnych ofert, które przy dołączeniu wadyum w kwocie 100 złr. dalej świadectwa pełnoletności, moralności, jakoteż stanu majątkowego, najdalej do dnia 30 kwietnia 1883 o 2giej godzinie po południu do c. k. powiatowej dyrekcyi Skarbu w Krakowie na ręce naczelnika tejże wniesione być mogą.
W czasie od 1go stycznia do końca grudnia 1882 wynosił obrót materyałów w pieniądzach:
a) tytoniowych 47.185 złr. 44 ct.
b) stemplowych 7.208 złr. 40 ct.
Z materyałów wykazanych AD A. sprzedano:
c) konsumentom czasie od 1go stycznia do końca grudnia (alla minuta i all in grosso) za 7.760 złr. 74 ct.
d) konsumentom w czasie od 1go lipca 1881 do końca czerwca 1882 (również all in grosso i alla minuta) za 5.230 złr. 14 ct.
Bliższych warunków zasięgnąć można w registraturze c. k. pow. Dyrekcyi Skarbu w Krakowie i u nadzorców straży skarbowej tutejszego powiatu.
C. k powiatowa Dyrekcya Skarbu.
Kraków, 9 kwietnia 1883.

L. 419. (2211 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Delatynie ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Hryciowi Turczyniakowi o zapłatę 18 złr. 21 ct. a względnie 6 prc. odsetek zwłoki od tej kwoty należących się z pn. przedsięweźmie w c. k. sądzie w dniach 2 maja, 1 czerwca i 3 lipca 1883 zawsze o 10 godzinie z rana publiczną sprzedaż przymusową realności dłużniczej w Łuchu pod l. k. 56 położonej, ciała hipotecznego niestanowiącej na 155 złr. ocenionej w ten sposób iż takowa przy pierwszych dwóch terminach tylko powyżej lub za cenę szacunkową, przy trzecim zaś terminie i poniżej takowej sprzedaną zostanie.
Poręczne wynosi 10 prc.
Bliższe warunki licytacyjne mogą być w tusądowej registraturze przejrzene.
C. k. sąd powiatowy.
Delatyn, 5 marca 1883.

L. 8941. (2202 3—3)
C. k sąd krajowy we Lwowie podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego przeciw Karolinie Łanowicz i innym o zapłacenie 3 rat po 85 zł. 5 ct. i reszty kapitału 1278 zł. 35 ct. w. a. z pn. odbędzie się licytacya realności pod l. 558⁴/₄ w jednym terminie a mianowicie dnia: 2go maja 1883 o godz 10tej przed połud. w tutejszym c. k. sądzie krajowym w biurze Nr. 7.
Cenę wywołania stanowić będzie wartość realności przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3700 zł. jednakże realność ta nawet poniżej wartości szacunkowej w ogóle za jakąkolwiekbądź sumę najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 185 zł. w. a.
Warunki licytacyjne i wyciąg hipoczny wzmiankowanej realności przejrzeć można w ts. registraturze.
O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli, którzyby po rozpoczęciu postępowania licytacyjnego do tabuli weszli, albo którymby uchwała licytacyę rozpisująca z jakiegobądź powodu nie została doręczoną do rąk ustanowionego w osobie adwokata dra Skowrońskiego z substytucyą adwokata dra Tilla kuratora.
Lwów, dnia 17go marca 1883.

Z. 15416. (2166 3—3)
Am 4 Mai 1883, um 11 Uhr Vormittags als vierten Termine, findet hiergerichts die executive Feilbietung der im I Tabularkörper der Verlassenschaft der Thekla Ustyanowicz und im 2 Tabularkörper dem Abraham Pollak gehörigen Realität Nr. tab. 867 cens. 1182 in Brody, zu Gunsten der k. k. priv. öst Hypothekenbank in Wien pto. 6780 fl. 15 kr. ÖW. statt.
Ausrufspreis respective Schätzungswerth 19400 fl. Vadium 1000 fl. Diese Realität wird um welchen einer Preis hintangegeben werden.
Weitere Feilbietungsbedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug hiergerichts einzusehen.
Denjenigen welchen der Lizitationsbescheid nicht rechtzeitig zugestellt wäre, oder welche nach dem 8 Juli 1882, an die Gewähr dieser Realität gelangen sollten, ist adw. Dr. Starzewski zum Kurator bestellt.
K. k. Bezirksgericht
Brody, 18 December 1882.

L. 278. (2562 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Jordanowie przedsięweźmie w biurze sądowym publiczną egzekucyjną sprzedaż realności pod l. k. 48/73 subr. 15 w Malejowej, leżącej masy Macieja Mirka i Katarzyny Mirkowe własnej w sprawie zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie o 196 zł. w. a. z pn. w 3 termina h a mianowicie: 28 maja 28 czerwca i 8 sierpnia 1883, każdym o 10 godzinie rano.
Cena wywołania jest kwota 350 zł. Zakład 35 zł. w. a.
Resztę warunków w sądzie do przejrzenia. C. k. sąd powiatowy
Jordanów, dnia 26 stycznia 1883.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 1464. (2334 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Arona Leiby Reifa przeciw Susie Schachterowi pto 140 zł aw. ustanowił kuratorem dla pozwanego z miejsca pobytu niewiadomego adwokata p. Herdliczkę z substytucyą adwokata dra Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 15 lutego 1883 l. 1464.
Kołomyja, 15 lutego 1883

L. 1030. (2233 2—3)
C. k. sąd powiatowy w Niżankowicach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Konstantego Artymowskiego, aby do przyjęcia spadku po śp. Piotrze Artymowskim bez testamentu w Niżankowicach w dniu 18 stycznia 1880 zmarłym w przeciągu roku w tym sądzie się oświadczył, gdyż inaczej spadek ten z ustanowionym dlań kuratorem Iwanem Urbanem z Niżankowic, pertraktowany będzie.
Niżankowice 13 kwietnia 1882.

L. 3001. (2370 2—3)
C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie uwiadamia niniejszem, że p. c. k. notaryusza Teofila Witosławskiego w Tyśmienicy jako komisarza sądowego do wszelkich czynności wedle §. 183 ust. not. z dnia 21 maja 1855 i rozporządzenia Wysokiego ministerstwa sprawiedliwości z 7 maja 1860 l. 120 dz. p. p. tutejszemu c. k. sądowi obwodowemu w okręgu c. k. sądu powiatowego tyśmienickiego przynależnych delegował.
Stanisławów, 17 marca 1883.

L. 791. (2377 3—3)
C. k. sąd powiatowy zawiadamia nieobecnego z miejsca pobytu Jakóba Weislera recte Weichslera, że celem doręczenia temuż uchwały egzekucyjnej z dnia 28 marca 1883 l. 791 zezwalającej na zastawnicze opisanie realności pod l. 74 w Szczucinie położonej, celem zaspokojenia pretensyi Leiby Weisera w kwocie 400 zł. z pn. kuratorem Walentego Boducha ze Szczucina, zamianował że zatem rzeczą Jakóba Weichslera jest albo osobiście się zgłosić, albo innego pełnomocnika sobie przybrać i sądowi wskazać, gdyż wyniknę z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisać będzie musiał.
Dąbrowa, 28 marca 1883.

L. 30194. (2493 3—3)
C. k. wyższy sąd krajowy Lwowski podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 Dz. p. p. do powszechnej wiadomości, że wskutek prośby c. k. Prokuratoryi skarbu imieniem skarbu wojskowego o utworzenie ciała tabularnego dla gruntu zwanego „Błonie" w Samborze w tamtejszym powiecie sądowym i w tamtejszej gminie podatkowej położonego, oznaczonego w metryce gruntowej z roku 1820 Nr. top. 650 a w protokołach katastralnych roku 1853 Nr. kat. 609 w objętości 40 sążni kwadratowych, graniczącego z północy wschodu i południa do reszty pola gminy Samborskiej, zaś z zachodu do drogi prowadzącej do Uherzec, c. k. sądowi obwodowemu w Samborze polecenem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 1 stycznia 1883 za księgę gruntową uważanym będzie, rownie oznajmia się, że od dnia 1 stycznia 1883 począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości, jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej weiągnąć się mającej tylko przez wpis do księgi hipotecznej nabyte, ograniczone na innych przeniesione uchylone być mogą.
Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy wszystkich, którzyby:
a) na zasadzie praw, przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy, czy zmiana ta przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;
b) juz przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej lub na jej częściach nabyli prawa zastawu służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te, jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. sądzie obwodowym w Samborze swoje oznajmienie do dnia 1 maja 1883 t-m pewniej wnieśli, ileże w przeciwnym razie utracą prawo popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych, prawa hipoteczne w dobrej wierze nabędą.
Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z księgi tabularnej, już do użytku służyć niemającej, lub z załatwienia sądowego widocznem jest, lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłożenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.
Lwów, dnia 12go grudnia 1882.

L. 879. (2460 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Komarnie wiadomo czyni, iż w sprawie Jacentego Pruchnickiego o zaintabulowanie prawa zastawu dla sumy 100 zł. w stanie biernym realności Chaima Wolfa Heilberga w Komarnie celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 8 listopada 1882 l. 7477 dla zmarłego Chaima Wolfa Heilberga wystosowanej, ustanowiono kuratora dla leżącej masy po Chaimie Wolfie Heilbergu w osobie Abrahama Heilberga w Komarnie.
Wzywa się niewiadomych spadkobierców Chaima Wolfa Heilberga, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili.
Komarno, 28 marca 1883.

L. 10437. (2364 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy wzywa niewiadomą z miejsca pobytu Agnieszkę Kosiniak, aby się do spadku Kazimierza Koziary zmarłego w Siedliszowicach w dniu 30 maja 1869 w ciągu jednego roku zgłosiła, gdyż po upływie tego czasu spadek z ustanowionym dla niej kuratorem pertraktowanym zostanie
Dąbrowa, 20 grudnia 1882.

L. 2064. (2329 3—3)
C. k. sąd powiatowy ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomych Isaka Skrob, Samuela Skrob, Salamona Skrob, Witteldę Skrob Glatzer i Chany de Skrob Herdan celem doręczenia tusądowej uchwały z dnia 22 lutego 1883 l. 1761 w sprawie spadkowej po Nathanie Günzbergu, Kalmana Bergnera z Tyśmienicy kuratorem.
C. k. sąd powiatowy
Tyśmienica, 4 kwietnia 1883.

L. 5442. (2347 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Sołotwinie deleguje c. k. notaryusza w Sołowinie p. Aithala Łukaszewicza do sporządzenia wszelkich aktów pośmiertnych w okręgu tego sądu orzecznictwu jego podlegających.
Sołotwina, 25 stycznia 1883.

L. 2069 (2072 3—3)
Sąd powiatowy w Dobromilu ogłasza, iż na dniu 19 lutego 1882 zmarł w Dobromilu Jan Pańko z pozostawieniem ustnego rozporządzenia.
Ponieważ miejsce pobytu spadkobierców Iwana i Fedia Pańków nie jest znanem, przeto wzywa się tychże, aby się w ciągu roku do sądu zgłosili i oświadczenie wnieśli, gdyż inaczej postępowanie spadkowe z resztą spadkobierców i ustanowionym kuratorem będzie przeprowadzone.
C. k. sąd powiatowy
Dobromil 12 marca 1883.

L. 7541. (2286 3—3)
C. k. sąd krajowy ogłasza niniejszym edyktem, iż dla niewiadomego z miejsca pobytu Daniela Romanowskiego w celu doręczenia mu t. s uchwały tabularnej z 3 grudnia 1881 l. 52399 dozwalającej na prośbę Heleny hr. Koziebrodzkiej wykreślenie prawa zastawu dla sumy 3200 zł. z pn., ze stanu biernego dór Wołkowce na rzecz tegoż intabulowanej, p. adw. dra Gajewskiego z zastępstwem p adw. dra Krzyżanowskiego kuratorem mianował, któremu ustanowionemu kuratorowi powyższa uchwała tabularna się doręcza.
Lwów, 10 marca 1883.

L. 11128. (2285 3—3)
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa posiadacza akcyi c. k. uprzyw. galicyjskiego Banku hipotecznego z daty 24 kwietnia 1873 nr. 2288 nominalnej wartości 200 zł., przy której znajduje się 22 kuponów, z których pierwszy dnia 1 stycznia 1883 i ostatni 1 stycznia 1894 jest płatny, tudzież talon na pobór kuponów dalszych od wyżwymienionej akcyi, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, począwszy od dnia ostatniego ogłoszenia sądowi tutejszemu przedłożył i prawa swe do niej wykazał, gdyż w przeciwnym razie opisana akcya ta z kuponami i talonem za amortyzowaną uznaną zostanie.
Lwów, 17 marca 1883.

L. 1463. (2333 3—3)
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej Arona Leiby Reifa przeciw Susie Schachterowi pto 60 zł. w. a. ustanowił kuratorem dla pozwanego, z miejsca pobytu niewiadomego adwokata p. Herdliczkę z substytucyą adw. dr. p. Rascha i doręczył mu nakaz zapłaty z dnia 15 lutego 1883 l. 1463. Kołomyja, 15 lutego 1883.

L. 11602. (2276 3—3)
W skutek wyniesionej przez Maryannę Deszczową przeciw Pawłowi Deszczowi i innym skargi o 78 zł. ustanawia się dla niewiadomej z miejsca pobytu Joanny Deszczowej kuratorem adw. dr. Myszkowskiego.
Chrzanów, 10 marca 1883.

L. 2601. (2186 3—3)
C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia nieznaną z miejsca pobytu Franciszkę Rukawinową, iż w sprawie egzekucyjnej Maurycego Krausa przeciw Franciszce Rukawinowej o 375 zł. z pn. ustanowił dla niej celem doręczenia jej t. s rezolucyi z dnia 21 stycznia 1883 l. 441, jakoteż i później w tej sprawie wydać się mających kuratorem p dra Rosnera adw. w Białej.
Wzywa się Franciszkę Rukawinową, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebne do obrony środki dostarczyła, lub innego swego zastępcę sądowi wskazała, gdyż złe skutki z zaniedbania wyniknąć mogące, sama sobie przypisać będzie musiała.
C. k. sąd powiatowy
Biała, 23 marca 1883.

Zl. 508. (2636 1—3)

Das k. k. Bezirksgericht in Czortków bringt hiemit zur Kenntniß daß Izak Seidmann und Mayer Pohorile gegen die unbenannten und dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Erben nach Markus Jekel und Miterben des Samuel Jekel hiergerichts am 10 Jänner 1883, Z. 508 eine Klage wegen Extabulirung der Sume von 1150 fl. CM. aus dem Aktivstande der Realität CNr. 104 in Czortków eingebracht haben, daß in Folge dessen zur mündlichen Verhandlung der Termin hiergerichts auf den 26 April 1883 um 10 Uhr Vormittags festgesetzt und zur Vertretung dieser dem Leben und dem Wohnorte nach unbekannten Erben ein Curator ad actum in der Person des adw. Dr. Czaczkowski bestellt wurde. Die belangten Erben werden somit auf den obigen Termin mit dem vorgeladen, daß sie dem bestellten Curator ihre Behelfe mitzutheilen oder dem Gerichte einen anderen Vertreter nahmhaft zu machen haben als sonst die nachteiligen Folgen sie sich selbst zuzuschreiben müßten.

K. k. Bezirksgericht

Czortków, 24 Jänner 1883.

L. 75. (2602 1—3)

C. k. Izba notaryalna w Krakowie wzywa niniejszem strony interesowane mające jakiekolwiek do Aleksandra Paczowskiego, byłego zastępcy c. k. notaryusza Stanisława Znamirowskiego w Gorlicach, z tytułu urzędowania jego pretensye, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy licząc od ostatniego zamieszczenia niniejszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej" do Izby notaryalnej w Krakowie na piśmie zgłosili, gdyż po upływie tego terminu, dewinkulacya złożonych jako kaucya Aleksandra Paczowskiego papierów wartościowych i zwrot takowych jemu zarządzony zostanie.

Kraków, dnia 13go kwietnia 1883.

L. 7381. (2645 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie postanowił dodatkowowo do ustanowionych już uchwałą z dnia 16 stycznia 1883 l. 33268 znawców do oceniania przedmiotów wywłaszczenia na rzecz kolei żelaznych ulec mogących na rok 1883, jeszcze zamianować znawcami:

I Z zawodu gospodarstwa wiejskiego:

1. Zenona Nowosieleckiego, dzierżawcę dóbr w Kniażycach w powiecie sądowym Niżankowieckim.
2. Aleksandra Stojałowskiego, właściciela realności w Stryju.
3. Władysława Rojeckiego, dzierżawcę dóbr w Pieczygórach w powiecie sądowym Sokalskim.
4. Kornela Żurowskiego, przełożonego obszaru dworskiego w Woskowcach powiecie sąd. Borszczowskim.
5. Kazimierza Rożnikiewicza, przełożonego obszaru dworskiego w Jezierzanach w powiecie sąd. Borszczowskim.
6. Henryka Karczewskiego, dzierżawcę dóbr Konotop w pow. sąd. Sokalskim.
7. Aleksandra Rodakowskiego, właściciela dóbr w Jezierku w pow. sąd. Monasterzyskim.
8. Feliksa Praszałowicza, dzierżawcę dóbr w Jankowcach w powiecie Liskim.
9. Ryszarda Janickiego, dzierżawcę dóbr Łoszniowa w powiecie sąd. Mikulinieckim.
10. Tytusa Siedleckiego, dzierżawcę dóbr w Chmielówce powiat. sąd. Wiśniowczyk.
11. Alojzego Morawskiego, dzierżawcę dóbr Semenowa w powiecie sąd. Trembowelskim.
12. Wincentego Nowosieleckiego, właściciela dóbr w Wojkowie w pow. sąd. Birczańskim.
13. Włodzimierza Swierzawskiego, rządcę dóbr w Załościach.
14. Hieronima Sikory, właściciela dóbr w Białkońcach w pow. Zborowskim.
15. Władysława barona Brunickiego, właściciela dóbr w Krowicy hołodowskiej powiat Niemirowski.
16. Czesława Lekczyńskiego, właściciela dóbr w Remenowie w powiecie Kulikowskim.
17. Jana Bogdańskiego, likwidatora przy towarzystwie ubezpieczeń we Lwowie.
18. Henryka Głowackiego, właściciela dóbr we Lwowie.
19. Franciszka Ziemiańskiego, właściciela realności w Bouszowie w powiecie sąd Bursztyńskim.
20. Tadeusza Chrząszcza, właściciela dóbr w Słowicie w powiecie sąd. Gliniańskim.
21. Mieczysława Paygerta, właściciela części dóbr Krzywenkie w pow. Husiatyńskim.
22. Antoniego Brzuszkiewicza, przełożonego obszaru dworskiego w Chorostkowie w powiecie Kopeczynieckim.
23. Jana Ohanowicha, właściciela dóbr w Milowaniu w powiecie Tłumackim.
24. Józefa Mieczkowskiego, właściciela dóbr w Terpiłówce powiecie Nowosieleckim.
25. Zdzisława Joungę, dzierżawcę dóbr Zapałowa w powiecie Lubaczwskim.
26. Jana Nowakowskiego, właściciela realności w Besku w powiecie Rymanowskim.

II W zawodzie leśnictwa:

1. Mojżesza Eichstettera, pensyonowanego c. k. nadleśniczego w Gródku.
2. Antoniego Romańskiego, egzaminowanego leśniczego w Winnikach.

III Z grona fabrykantów:

Jana Pachmana, właściciela realności i fabrykanta kotłów w Stanisławowie.

Zarazem podaje się do powszechnej wiadomości, że mianowani uchwałą z dnia 16 stycznia 1883 l. 33268 znawcami Wilhelm Palmarin i Władysław Młodkowski powierzonego im urzędu dla słabości nie przyjęli, i że mianowanie Szymona Freunda znawcą, cofnięto uchwałą z dnia 27 lutego 1883 l. 3364.

Z c. k. wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 28 marca 1883.

L. 8612. (2646 1—3)

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem, że Karol Morwitz reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 19 lutego 1883 l. 2077 notaryuszem w Ustrzykach dolnych zamianowany, złożył dnia 10 kwietnia 1883 przysięgę na urząd ten przepisaną i urzędowanie swe może rozpocząć.

Z c. k. wyższego sądu krajowego

Lwów, dnia 11 kwietnia 1883.

L. 7920. (2640)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że na dniu 23go lutego 1883 firma: „Pierwsza lwowska fabryka przędziwa Freunda i Narbutha we Lwowie" w rejestrze handlowym firm spółkowych wykreśloną została.

Lwów, dnia 3go marca 1883.

L. 2806. (2304 3—3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej rozdziału ceny kupna dóbr Łęki dolne z przyl. dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu wierzyciela hipotecznego Wita hr. Żeleńskiego, a względnie tegoż pełnomocnika N. Sulimirskiego kuratorem ad actum adw. dra Tokarza z zastępstwem adw. dra Gałeckiego i o tem kurandów niniejszem zawiadamia.

Tarnów, 8 marca 1883.

Upadłości.

L. 2856. (2647)

Wzywam ponownie wierzycieli masy konkursowej Michała Jollesa na dzień 9 maja 1883 godzinę 10 rano, do biura Nr. 10 w celu powzięcia w myśl §. 144 i 148 u. k. uchwały nad projektem zarządcy masy względem sprzedaży z wolnej ręki ¼ części realności pod Nr. 512⁴/₄ we Lwowie.

Lwów, dnia 9 kwietnia 1883.

C. k. radca sądu krajowego jako komisarz konkursowy:

Ramski.

L. 2660. (2630)

W konkursie otwartym uchwałą c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 20 czerwca 1881 do l. 6893 do majątku Rafaela Brandstädtera, nieprotokołowanego kupca w Przemyślu, wyznacza się do likwidacyi pretensyi później zgłoszonych termin na dzień 30 kwietnia 1883 o godzinie 10 przed południem w gmachu sądowym c. k. sądu obwodowego w Przemyślu, na II piętrze w biurze N. 25.

Przemyśl, 30 marca 1883.

L. 1219. (2578 1—3)

C. k. sąd obwodowy w Wadowicach podaje do wiadomości, że wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Jana Bukowskiego właściciela domu, w Białej zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 D. P. P. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Jan Pawłowicz, c. k. sędzia powiatowy w Białej, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Ichheiser w Białej, ze substytucyą p. adw. dra Łazarskiego w Białej.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 10 maja 1883 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na który stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 7 czerwca 1883 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić i na posłuchaniu, w dniu 5 lipca 1883 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającem, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymają.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Białej lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Białej zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zostałby kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej".

Wadowice, dnia 9 kwietnia 1883.

Księgi gruntowe.

L. 2021. (2629)

Arkusze posiadania dla gminy katastralnej „Sozań" złożone zostały w tutejszym sądzie.

Zarzuty przeciw prawdziwości tychże wnoszone być mogą do 26 kwietnia 1883 r., na którym ewentualnie rozprawy przeprowadzone będą.

C. k. sąd powiatowy.

Staremiasto, dnia 13 kwietnia 1883.

L. 2214. (2634)

C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, że dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej dla gminy „Humnisk" dnia 26 kwietnia 1883 rozpoczyna.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stosowne uzna.

Brzozów, dnia 13 kwietnia 1883.

L. 1504. (2080 3—3)

Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych wykazów tabularnych dla posiadłości w tabuli krajowej lwowskiej zapisanych pod następującemi nazwami tabularnemi:

I. W okręgu sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Jurków, w gminie katastralnej Jurków, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy.

II w okręgu sądu krajowego w Krakowie.

Folwark w Ciężkowicach i Gwarectwo Juworznickie, w gminie katastralnej Ciężkowice

Gwarectwo Jaworznickie, w gminie katastralnej Góry Luszowskie.

Gwarectwo Jaworznickie, w gminie katastralnej Luszowice.

Balin, w gminie katastralnej Balin.

Trzebionka, w gminie katastralnej Trzebionka, okręgu sądu powiatowego w Chrzanowie.

Połom mały i Połom Część w gminie katastralnej Połom mały, okręgu sądu powiatowego w Brzesku

Cholerzyn, w gminie katastralnej Cholerzyn, okręgu sądu powiatowego w Liszkach

Zbydniów, Ujazd, i Jasień czyli Podjasień, w gminie katastralnej Zbydniów. 1. część.

Grabie także Grabie Uznańskie zwane, w gminie katastralnej Grabie, okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu.

Chorągwica, w gminie katastralnej Chorągwica, okręgu sądu powiatowego w Wieliczce.

Niżowa, w gminie katastralnej Niżowa.

Krzesławice, w gminie katastralnej Krzesławice, okręgu sądu powiatowego w Dobczycach.

III. W okręgu sądu obwodowego w Wadowicach.

Malec, w gminie katastralnej Malec, okręgu sądu powiatowego w Kętach.

IV. W okręgu sądu obwodowego w Rzeszowie.

Głogów, w gminie katastralnej Głogów, okręgu sądu powiatowego w Głogowie.

Mokrzyszów, w gminie katastralnej Mokrzyszów, okręgu sądu powiatowego w Tarnobrzegu.

Godowa, Piraszówka, przyległość do Godowy i Godowa ad Strzyżów, w gminie katastralnej Godowa, okręgu sądu powiatowego w Strzyżowie.

Wola Węgliska ad Głogów, w gminie katastralnej Węgliska, okręgu sądu powiatowego w Łańcucie.

Ordynacya Przeworska „Budy" czyli przedmieście Przeworska, w gminie katastralnej Budy Przeworskie.

Dembów, i Część Dembowa, w gminie katastralnej Dembów, okręgu sądu powiatowego w Przeworsku, — według ustawy krajowej z 20 marca 1874 l. 29. Dz. ust. kraj. wygotowane za wykazy nowe tych posiadłości tabularnych. poczynając od dnia 31go marca 1883 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w dotyczącym sądzie kolegialnym a mianowicie wymienione pod I w sądzie obwodowym w Nowym Sączu,pod II w sądzie krajowym w Krakowie, pod III w sądzie obwodowym w Wadowicach, pod IV w sądzie obwodowym w Rzeszowie, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa czy to własności, czy to zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne, odnoszące się do nieruchomości wykazami tabularnemi objętej, jedynie przez wpisanie do tych wykazów może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem w myśl §. 3 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 d. p. p. postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych wykazów tabularnych,

Sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych wykazów tabularnych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te wykazy lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawo do wpisu hipotecznego uprzywilejowane, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowych wykazów tabularnych tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do dotyczącego sądu kolegialnego a mianowicie, co do wykazów tabularnych ad I do sądu obwodowego w Nowym Sączu, co do wykazów tabularnych ad II do sądu krajowego w Krakowie, co do wykazów tabularnych ad III do sądu obwodowego w Wadowicach, co do wykazów tabularnych ad IV do sądu obwodowego w Rzeszowie, najdalej do dnia 30 kwietnia 1884, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów. w nowych wykazach tabularnych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się. że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym, a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejsze księgi tabuli krajowej w miejsce których nowe wykazy tabularne wstępują, były wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków, 14 lutego 1883.

Doniesienia prywatne.

KAZIMIERZ LEWICKI

Główny skład dla Galicyi

PORCELANY, SZKŁA I TOWAROW MIĘSZANYCH

we Lwowie ulica Trybunalska l. 6

założony w roku 1845.

poleca:

doniczki na kwiaty, urny i wazony na bukiety, urneczki na róże lub fiołki, żardynierki – garnitury na kwiaty i bukiety, **z porcelany, szkła dekorowanego, z terakoty i majoliki,**

w obfitym wyborze tanie także i kosztowne.

Podziękowanie

Nieubłagana śmierć przerwała w najpiękniejszym wieku nić życia mej cnotliwej i dobrej żony, pozostawiwszy mi dwoje osieroconych dziatek. Domowe ognisko było dla niej całem szczęściem, jako byłej sieroty, żyłabowiem w zaciszu wiejskiem, wychowując swą małą córeczkę w cnocie i bojaźni Boga. Nie goniła za uciechami świata i nie szukała rozrywek po za swym domem, gdyż takie wychowanie odebrała w swym dziecinnym wieku w klasztorze. Miała w swym mężu jedynego przyjaciela a w dzieciach jedyną pociechę. Wyroki Boże inaczej zrządziły! Wszechmocny nie dozwolił jej długo cieszyć się tym swiatem, lecz powołał ją do siebie. Przygnębiony przed wczesnym zgonem ukochanej żony, a matki dwojga małoletnich dziatek, składam publicznie serdeczne podziękowanie: Przewielebnemu księdzu kanonikowi Łotockiemu, Wielebnym ks. Mrygłodowiczowi proboszczowi z Ditkowiec, ks. Dutkiewiczowi proboszczowi z Ciszek i ks. Jaremie wikaryuszowi z Łrodów, tudzież wszystkim przyjaciołom, znajomym i c. k. straży skarbowej oddziału Brodzkiego za oddanie ostatniej posługi śp. Zofii przy obrzędzie pogrzebowym, który odbył się na dniu 26 marca 1883. Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie!. 2648

Teofil Macieliński

ck. komisarz powiat. Dyrekcyi skarbowej w Brodach.

L. 129. (2573 3—3)

Konkurs

na jedno stypendyum z fundacyi śp. Franciszka Orzęckiego o rocznych 63 zł. w. a. dla wysłużonego prywatnego oficyalisty, niezdolnego do pracy który, przekroczył 65 rok życia.

Podania zaopatrzone świadectwami wszystkich służbodawców, ubóstwa i moralności, jakoteż metryką chrztu należy wnieść najdalej do 31 maja b. r. do komisyi Instytutu ubogich Chrześcian w pałacu Jego Ekscelencyi Najprzewielebniejszego Arcybiskupa obrządu łacińskiego we Lwowie.

Z komisyi Instytutu ub. Chrześcian
Lwów, dnia 12 kwietnia 1883.

Z polecenia Jego Ekscelencyi JWKsiędza prezesa:

Dr. Jurkowski *Ks. Z. Gorazdowski*
sekretarz.

Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księst. Krakowskiem

na rok 1883

nabyć można po cenie **2 zł. 60 ct.** w Ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ"

Zamiejscowi zechcą przesłać **2 zł. 70 ct.**, z których przypada 10 ct. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należytości z góry. Za pobraniem należytości nie przesyłamy Szematyzmu.

L. 2607. (2575 2—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw, kapitał 14.516 zł. 73 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 16.800 zł. w. a. na hipotekę dóbr Stasin w powiecie brodzkim położonych, pani Henryki Nowakowskiej własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonej z dniem 1 stycznia 1881 jeszcze pozostały wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostaje, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy takowy pod rygorem egzekucyi, mianowicie licytacyi dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego był złożony.

We Lwowie, dnia 10 kwietnia 1882

!Zniżone ceny! Nadzwyczaj tanie!

MASŁO świeże, wyborne, niesolone, rozsyłam franco w szkatułkach za **nadesłaniem gotówki**

5 klgr. 4 zł. 70 ct., $2^1/_2$ klgr. 2 zł. 66 ct., zaś **najlepsze deserowe masło** 5 klgr. 5 złr. (2641 1-2) $2^1/_2$ klogr. 2 złr. 85 ct.

K. Fuczek, Nowesiolo pod Stryjem.

Naturalne

Wody mineralne

pierwsze transporta tegorocznego nalewu już nadeszły

Giesshübler, Bilińska, Carlsbadzka, Pilnawsk, Zeiczizka, Huniady-Janosch, Vichy

poleca SKŁAD WÓD MINERALNYCH

Wiktora Goldbauma

we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 29, w przechodnim domu do ulicy Rejtana. (2618)

(2259 10—10)

Kartofle nasienne

August der starke (białe) wyborne w smaku nadzwyczaj plenne i trwałe, szczególnie godne polecenia 100 kilo 18 złr., 5 kilo 1 złr. 20 ct.

Redskin flourball duże, czerwone, plenne nigdy nie gniją, 100 kilo 10 złr. 5 kilo 60 ct.

Fidelio, szara, chropawa łupina, nadzwyczaj trwałe i plenne, 5 kilo 1 złr. 50 ct.

Białe róże, piękne i smaczne 5 kl. 60 ct.

Poleoson edel, duże, krągłe, białe 5 kilo 1 złr.

Zielone drobne, bardzo smaczne i trwałe 5 kilo 60 ct.

Woreczki pięciokilogramowe wysyłam za pobraniem pocztą, większe ilości dostawiam loco stacya kolei Krechowice.

Wszystkie gatunki wypróbowane, rozmnożone z $^1/_2$ kilograma. —

Franciszek Słoński w *Rożniatowie*, poczta loco.

L. 3977. (2605 2—3)

Konkurs

Przy szpitalu powszechnym w Przemyślu opróżnioną jest posada zarządcy na którą niniejszem rozpisuje się konkurs z terminem do 15 maja 1883.

Z posadą tą, której nadanie zawisłem jest od zatwierdzenia wys. Wydziału krajowego, połączona jest płaca 600 zł. w. a. rocznie, wolne pomieszkanie, opał i oświetlenie.

Jako warunki otrzymania tej posady ustanawia się: nieprzekroczony 40ty rok życia, nieskazitelna przeszłość i wiadomości do zawiadywania zakładem szpitalnym potrzebne.

Podania udokumentowane wnosić należy na ręce podpisanej zwierzchności gminnej.

Zwierzchność gminna
W Przemyślu, dnia 11 kwiet. 1883.

L. 2606. (2574 3—3)

Obwieszczenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego obwieszcza niniejszem, że na podstawie §. 63 ustaw. kapitały w sumie 4910 złr. 44 ct. 48.113 zł. 16 ct. i 22.979 zł. 77 ct. w. a. listami zastawnemi, z większej sumy 5100 zł. 50.000 zł. i 23.600 zł. w. a. na hipotekę dóbr Rusiatycze vel Hrusiatycze w powiecie bobreckim położonych, pana Edwarda Oczosalskiego własnych, z tego Towarzystwa wypożyczonych z dniem 1go grudnia 1881 jeszcze pozostałe wraz z odsetkami i należytościami podrzędnemi, właścicielowi tych dóbr wypowiedziany zostają, z tym dodatkiem, ażeby w przeciągu 6 miesięcy takowe pod rygorem egzekucyi mianowicie licytacyi rzeczonych dóbr hipotece podległych do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego były złożone.

We Lwowie, d. 10 kwietnia 1883.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprzyw. galic. akcyjnego

BANKU HIPOTECZNEGO

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi

5% LISTY HIPOTECZNE,

jako też

5% Premiowane Listy Hipoteczne,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych pupilarnych kaucyj małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — **są w tymże kantorze do nabycia.**

Losy węgierskie czerwonego krzyża po złr. 6.30.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym bez doliczenia prowizyi. (2620 1

Tysiące osób, które pozostawały bez nadziei życia, zawdzięczają temu skutecznemu Jana Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu słodowego swe życie, którem się obecnie pocieszają

(Wielokrotnie wypowiedziane własne słowa wyleczonych)

Osiągnięte skuteczne wyleczenia

w suchotach, ogólnem osłabieniu ciała, złem trawieniu, braku apetytu, kaszlu, w cierpieniach gardła, żołądka, piersi i płuc, przez sławne wyroby słodowe Jana Hoffa, które otrzymały 58 wysokich odszczególnień mianowicie: jedynie prawdziwe Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego, słodową czekoladę zdrowia i piersiowe cukierki słodowe.

Wysokie pisma uznania.

Jego Ekscellencya pan minister sprawiedliwości w Kopenhadze wyraził się o prawdziwem Jana Hoffa piwu zdrowia z ekstraktu słodowego: Piękny ten napój używam zawsze z skutkiem.

Kopenhaga. **Leuning,** minister sprawiedliwości.

Hoffa piwo zdrowia okazało tutaj cuda. Przeszlij mi Pan znów 58 flaszek piwa zdrowia.

Hasseldorf pr. Utensen, 4 marca 1883.

Szambelan R. v. Oppen-Schilden.

Do c. k. dostawcy nadwornego wielu książąt Europy Pana

Jana Hoffa

c. k. radcy komisyjnego, posiadacza złotego krzyża zasługi z koroną, kawalera wysokich orderów pruskich i niemieckich, **w Wiedniu: Fabryka Grabenhof, Bräunerstrasse 2, komptoar i skład fabryczny: Bräunerstrasse Nr. 8.**

Najnowsze publiczne pismo dziękczynne

z miesiąca listopada 1882

o wyleczeniu się z 5 letniego kaszlu krwawego, wymiotów krwawych i połączonej z tem chrypki, przez Jana Hoffa piwo zdrowia z ekstraktu słodowego i piersiowych cukierków słodowych w papierze niebieskim.

Upraszam Wielmożnego Pana o przesłanie mi znów za pobraniem pocztowem 28 flaszek pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego i 5 woreczków Jana Hoffa piersiowych cukierków słodowych w papierze niebieskim. Zarazem zawiadamiam Pana, że od pięciu lat cierpiałem w skutek kataru płucowego a później w skutek wymiotów krwawych, które trwały blizko rok, cierpiałem nieustannie na chrypkę połączoną z łaskotaniem w przewodzie oddechowym. **Odkąd używam piwo z ekstraktu słodowego, czuję znaczne polepszenie i spodziewam się przy dalszem używaniu zupełnie się wyleczyć. Zresztą gdy stan mego zdrowia pozostanie nadal tak jak jest obecnie, jestem zupełnie zadowolony ze skutku leczniczego pańskiego Jana Hoffa piwa zdrowia z ekstraktu słodowego.**

Z wysokiem poważaniem uniżony
Edward Kollmann, inspektor pomiarowy.

Marburg, dnia 27 listopada 1882.

Niżej 2 zł. nie uskutecznia się przesyłek.

Ceny Jana Hoffa preparatów słodowych na prowincye z Wiednia: Piwo zdrowia z ekstraktu słodowego ze skrzynką i flaszkami: 6 flaszek złr. 3. 82, 13 flaszek złr. 7. 26, 28 flaszek złr. 14. 60, 58 flaszek złr. 29. 10; $^1/_2$ kilo czekolady słodowej I. złr. 2. 40, II. złr. 1. 60, III. złr. 1. (Przy odbiorze większych ilości rabat.) Cukierki słodowe: woreczek 60 ct. (także $^1/_2$ i $^1/_4$ woreczka). Preparowana pożywna mąka słodowa dla dzieci złr. 1. Skoncentrowany ekstrakt słodowy flakon 1 złr., także po 60 ct. Kawa słodowa pakiet 50 ct., także 30 ct. Zupełna kąpiel słodowa 80 ct.

Główny skład we LWOWIE: Z. Rucker, J. Beiser, Piotr Mikolasch, H. Blumenfeld aptekarzy, Karol Bałaban handel. BIAŁA: Zabystrzan aptek. BRODY: wszystkie apteki. BOCHNIA: J. Michnik. BUDZANOW: Jasiński. CZERNIOWCE: J. Golichowski, bracia Tabakar, Ignacy Schnirch. DROHOBYCZ: T. Jabłoński, L. Dobrzyniecki. GRÓDEK: Lipius. JAROSŁAW: I. Rohm apt., S. Ellenberg, V. słocki apt. JASŁO: T. W. Barglewicz apt. KOŁOMYJA: Jan Sidorowicz. KRAKOW: Jan Ja..., I. Trauczyński, Edward Fuchs, W. Redyk, Stockm... ...wski apt. NOWY SĄCZ: J. ...sbard i apteki. PRZEMYŚL: M. Kozłowski, M. Krug i wszystkie apteki. RZESZOW: A. Karp...ki aptek. w Rynku, Schaitter i spółk., Neugeb... SAMBOR: ... Maresch, Aleksiewicz apt. SANOK: Hochdorf, Józ. Ryńczarski. STANISŁAWÓW: Jan M... i Albin Amirowicz aptekarze Kalman Jonasz. STRYJ: D. J. Nussenblatt et ..., obie apteki. SUCZAWA: Edw. Liszka. TARNOPOL: wszystkie apt. ZUI...